

Bardziej i mniej zastużeni

W ubiegłym roku Rada Miejska podjęła uchwałę o przyznaniu Odznaki Honorowej „Za zasługi dla miasta Turku”. Z okazji zbliżającego się Święta Niepodległości odznakę tę otrzyma dziesięciu turkowian, którzy w tajnym głosowaniu uzyskali w Radzie niezbędną 51% akceptacji. Ośmiu kandydatów nie dostało zaszczytu.

O przyznanie odznaki wnioski składały zakłady pracy, samorządy powiatowe i gminne, przedsiębiorstwa, przedsiębiorcy, stowarzyszenia i organizacje społeczne. Komisja weryfikacyjna nie znalazła podstaw do formalnego przyznania odznaki. W głosowaniu przewodnicząca Romualda Zajączkowska zgłosiła jedynie dwa wnioski: pierwszy - o nie podejmowanie dyskusji nad załączonymi do wniosków uzasadnieniami, drugi - o zarządzenie tajnego głosowania. Obydwa wnioski radni zaakceptowali. W głosowaniu uczestniczyło 24

radnych. A oto jego wyniki. Lucjan Rembowski (emeryt, h. wiceburmistrz, kombatan AK) - 20 głosów, Zenon Jankowski (dyrygent orkiestry górniczej) - 18, Marek Naglewski (wojewoda) - 18, Piotr Garczyński (prezes Mleczarni) - 17, ksiądz prałat Kazimierz Tartanus - 16, Zdzisław Czapała (dyrektor kopalni) - 15, Czesław Jaszewski (emeryt wojskowy) - 14, Paweł Gawron (szef „Mirandy”) - 13, Kazimierz Banaśki (pracownik elektrowni) - 12.

Pozostałym ośmiu kandydatów uzyskało od pięciu do dziesięciu

głosów. Decyzja o nadaniu honorowej odznaki była ostatnim punktem obrad XXIII sesji Rady Miejskiej. Głosujący radni byli tak zniechęceni, że nie potrafili uzgodnić wcześniej czy skreślenie „na krzyż” listy z nazwiskami jest oddaniem głosu niezważnego, czy też głosowaniem na „nie”. W końcu w obawie przed reasumpcją głosowania unieważnili ten głos, nie próbując nawet dochodzić, który to radny był powodem tego zamieszania. AP

(relacja z sesji „Wyczerpanie” na str. 2)

PROGRAM OBCHODÓW ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI 11 LISTOPADA 1996 ROKU

10.50 - Zbiórka pocztów sztandarowych obok kościoła
11.00 - Msza św. za ojczyznę - Kościół pw. NSP
12.00 - Odsłonięcie i poświęcenie tablicy Sybiraków
- złożenie kwiatów
- zapalenie zniczy
12.40 - Przemarsz do parku i wiec pod pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego
- wystąpienie okolicznościowe
- apel poległych
- złożenie kwiatów
- zapalenie zniczy
18.00 - Uroczysty koncert z udziałem polonijnego zespołu „Lawony” z Białorusi oraz młodzieży LO
- aula Liceum Ogólnokształcącego
Komitet Obchodów zaprasza społeczeństwo Ziemi Turkowskiej do udziału w obchodach.

Również władze miasta organizują swoje obchody Święta Niepodległości. Jak poinformował nas burmistrz Krzysztof Nowak, ograniczają się one do uroczystej sesji Rady Miejskiej i złożenia kwiatów pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego.



Niebezpieczny weekend

Jak co roku w czasie listopadowego święta służby policyjne w całym kraju przeprowadziły akcje pod hasłem „Znicz”. Oceniono, że w naszym rejonie przebiegała ona sprawnie, odnotowano zaledwie jeden wypadek drogowy, który miał miejsce 1 listopada o godz. 17.00 w miejscowości Wronach (gm. Brudzew). Kierujący fiatem 125p w czasie wymijania innego pojazdu potrafił kobietę, która w tym samym kierunku rowerem bez oświetlenia. Ranną rowerzystkę odwieziono do szpitala w Turku. Ponadto miało miejsce jedno kolizji, w tym jedna na ul. Kołkiej. Policjanci z drogowki zamalowali dwa prawa jazdy i dwie rowerowe kienijacym, którzy nie mieli prawa jazdy i nie mieli prawa jazdy pod wpływem alko-

fiata 125 p wartości 4.000 zł, który następnego dnia został odnaleziony w lesie w Obrzebinie. Z samochodu skradziono akumulator i koła. Straty oszacowano na 1.500 zł.

Równie gorąco było w nocy z 1 na 2 listopada. W Turku na ul. Górniczej dokonano włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego, skąd skradziono 150 butelek wódki i 150 paczek papierosów różnych marek wartości 3.800 zł. W tym samym czasie na Kolskiej Szosie włamano się do stacji napełniania gazem, z której skradziono dwie butle o masie 1 kg i lampę oświetleniową. Straty wyniosły 500 zł. W piątek, 1 listopada w Turku na ul. Sportowej w godzinach popołudniowych nieznan sprawcy dokonali włamania do budynku MKS „Tur”. Wartość uszkodzonego mienia - 600 zł. Innych strat nie odnotowano.

W nocy z 2 na 3 listopada w miejscowości Czachulec (gm. Malanów) włamano się do sklepu spożywczo-przemysłowego, skąd skradziono około 100 paczek papierosów, 60 butelek win, dziesięć butelek wódki, kawę, konserwy rybne i mięsne, słodycze, artykuły drogeryjne i pieniądze w kwocie 700 zł. Ogółem straty wyniosły około 2.000 zł.

Ostatnie włamanie miało miejsce 4 listopada około godziny 2.45. W Turku na ul. Piłsudskiego nieznan sprawcy obrabowali sklep spożywczy, z którego zginęły papierosy, batony czekoladowe i bilon. Straty oszacowano na kwotę 500 zł. Policja odnalazła część skradzionego towaru, który był ukryty w pobliskich krzakach. (KŁ)

Rada Miejska Turku odrzuciła wniosek o rozpoczęcie prac nad powołaniem straży miejskiej.

Już radni I kadencji zastanawiali się czy „zainwestować” w strażników. Ostatecznie do tego nie doszło, a tymczasem stan bezpieczeństwa wyraźnie się obniżył. W 1994 roku dokonano

Prawdopodobnie tymi przesłankami kierowali się też samorządowcy z Konina, Kola, Stupcy, Klodawy i wielu innych miast regionu, gdzie już od pewnego czasu funkcjonują straż

Straży nie będzie

zuchwałego napadu na kantor w centrum miasta. W roku następnym w biały dzień napastnicy usiłowali okraść sklep przy ul. Kolskiej. W tym roku opinie publiczną zbulwersowała sprawa morderstwa na ul. Kaliskiej. Czy jednak strażnicy miejscy mogliby poprawić ten stan rzeczy? Komendant policji w Turku uważa, że każdy człowiek w mundurze wzmacnia takie poczucie bezpieczeństwa: —*Pozatym nasi funkcjonariusze są przeciążeni pracą o charakterze administracyjno-porządkowym. Powołanie straży miejskiej umożliwiłoby policjantom skupienie się na sprawach bezpieczeństwa.*

miejskie. Przedstawiciele władz miasta Turku odwiedzili ostatnio niektóre z tych miejscowości pragnąc zorientować się dokładnie w kosztach i warunkach pracy straży. Przedstawiony w tej sprawie raport wzbudził wśród radnych wiele kontrowersji. Okazało się, że na utworzenie straży należałoby przeznaczyć 26 tys zł. Natomiast roczne utrzymanie siedmioosobowej ekipy kosztowałoby 142 tys zł.

Koszty te oraz brak jednoznacznych regulacji prawnych w sprawie straży miejskich, wpłynęły na to, że większość radnych w głosowaniu wypowiedziała się na „nie”. (mt)

(mt)

Rozbój w rynku

W niedzielę, 27 października w godzinach wieczornych na placu Wojska Polskiego doszło do rozbój. Dwaj mężczyźni sforsowali drzwi prowadzące do mieszkania 70-letniej kobiety. Przewrócili staruszkę na podłogę, dusząc ją i uderzając głową o podłogę żądali pieniędzy. W końcu ściągnęli jej z palca złotą obrączkę, a z mieszkania wynieśli telewizor turystyczny i 11 zł.

Policja ustaliła już sprawców rozbój, Są nimi mieszkańcy Turku, którzy byli karani. Na razie sprawą zajmuje się turkowska prokuratura, a prezeską pozostał nad nadzorem policyjnym.

Kolorowa reklama

Do 14 listopada redakcja „Echo Turku” przyjmie zgłoszenia do kolorowego wydania pisma z okazji pięćciolecia.

Skorzystaj z tej szansy!

GABINET KOSMETYCZNY

Joanna Spisz

pon.-sob. 10.00 - 18.00
Turek, ul. Piłsudskiego 16

☎ 78-49-22
ZAPRASZA

XXIII SESJA RADY MIEJSKIEJ

Rekordowo długą, ośmiogodzinną sesję Rady, przewodniczący zakończył tradycyjnymi słowami: — **Porządek obrad zostaje wyczerpany.** Wyczerpani czuli się też radni, którzy jednak dzielnie wytrwali na swoich stanowiskach. Głównym powodem tego zmęczenia była dyskusja nad powołaniem straży miejskiej oraz zapoznaniem się z możliwościami emisji obligacji miejskich. Obydwie sprawy pozostają na razie nierozstrzygnięte.

Tradycyjnie zaczęło się od interpelacji. Radny Radziński przypomniał o konieczności uzupełnienia chodnika łączącego ul. Powstańców Wielkopolskich z Osiedlem Wyzwolenia oraz o likwidacji dziur na ul. Polnej. Pytał także o termin rozpoczęcia budowy supermarketu przy ul. Wyszyńskiego i przedstawił szereg interpelacji w zakresie bezpieczeństwa na drogach. Ten ostatni problem poruszyli także radni Bartosik i Pawlak. Powtarzały się sprawy suchych drzew przeznaczonych do wycięcia, zepsutych chodników, braku miejsc parkingowych, ograniczenia tranzytu ciężarówek przez miasto. Radni wskazali na potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa zwłaszcza na terenie parku zabaw na ul. Broniewskiego i dotąd nie uzyskał odpowiedzi. Przedstawił też problemy mieszkańców ul. Wyszyńskiego, gdzie brakuje słupów ogłoszeniowych i ul. 650-lecia gdzie śmieci wyrzucane są do sklepów zapelniających kontenery i uniemożliwiają mieszkańcom korzystanie z tych pojemników. Wśród interpelacji pojawiło się też pytanie radnego Piaseckiego o efekty wyjazdów zagranicznych przedstawicieli władz miasta.

Wyczerpanie

Burmistrz Nowak odpowiedział częściowo na to i ostatnie pytanie informując radnych o wyjeździe koszykarek z Turku na mecze do Francji. Poza tym w swoim sprawozdaniu burmistrz informował o najważniejszych działaniach Zarządu, zwłaszcza tych, które dotyczyły budowy basenu. Po raz kolejny radni podjęli uchwałę w tej sprawie dokonując zmian w budżecie i rezerwując środki finansowe na lata 1996-98. W następnej uchwale radni zmienili skład komisji Rady Miejskiej wykreślając ze składu lekarzy Eustachion i Mikowskiego w związku z tym, że obaj nie uczestniczyli od dawna w pracach komisji.

Przy uchwale o zmianie regulaminu organizacyjnego Urzędu Miejskiego (uchwała ta na poprzedniej sesji wywołała długą polemikę pomiędzy radnymi i burmistrzem), wiceprzewodniczący Rady Jan Pakuła w imieniu klubu SLD zaproponował kompleksową ocenę Urzędu po to, „aby obywatel był szybciej i lepiej obsługiwany”. Radny Tomkiewicz dodał, że chodzi tu raczej o „u-sprawienie pracy Urzędu”, natomiast

radny Radziński wyraził dezaprobatę dla takich sformułowań:

— **To mi pachnie jakąś lustracją** — stwierdził — **przecież na początku roku zapoznaliśmy się już ze strukturą organizacyjną urzędu.**

Polemizowała z nim radna Szymaniak: — **Urzędowi przybywa zadań, więc należy sprawdzić, czy struktura urzędu jest do tego dostosowana.**

Przewodniczący zaproponował, aby w przyszłorocznym budżecie wydzielić pieniądze na sfinansowanie prac specjalnej ekipy, która opracowałaby nową strukturę urzędu, przystosowaną do nowoczesnych warunków pracy. Propozycja ta nie wywołała wprawdzie powszechnego entuzjazmu (radni na stronie mówili: — **Skoda na to pieniędzy**), ale większością głosów została przez Radę zaaprobowana. Na tej samej zasadzie przeszła uchwała o zmianie planu rozbudowy osiedla „Wyzwolenie-Północ”. Większość radnych zgodziła się, aby zamiast przewidzianego wcześniej złobka spółdzielnia mogła wybudować tam blok mieszkalny. Zastrzeżono jednak możliwość wykorzystania mieszkań na parterze na usługi lekarskie.

Następnie radni rozpoczęli dyskusję nad potrzebą powołania w Turku straży miejskiej. Trwającą godzinę wymianę zdań przewodniczący podsumował: — **Jeśli chcemy powołać straż, to powinniśmy się na ten temat wypowiedzieć teraz, a nie odkładać sprawy na lata następne.** Skrytykował też propozycje

radnej Szymaniak na temat przeprowadzenia ankiety wśród mieszkańców w sprawie tej inicjatywy (za przeprowadzeniem takich badań był także radny Wesolowski). Dyskusja wykazała ogromne niezdecydowanie radnych, którzy z jednej strony chcieliby poprawy stanu bezpieczeństwa, ale z drugiej wahają się przed wydaniem na ten cel ponad 150 tys. nowych złotych. Przewodniczący zaproponował radnym głosowanie wniosku pozytywnego, czyli takiego który przewidywał utworzenie w Turku straży miejskiej w 1997 roku. Okazało się jednak, że Rada Miejska jest w tej sprawie głęboko podzielona: 10 radnych było za, 12 przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu. Głosowanie nie miało podtekstów politycznych i różniły wyniki raczej z merytorycznych różnic zdań wśród radnych, tym nie mniej wyglądało na to, że to rządczy klub SLD nie uzgodnił w tej sprawie jednoznacznego stanowiska, więc sprawa została odłożona i to prawdopodobnie na długo.

Po przerwie obiadowej radni przystąpili do wysłuchania propozycji w zakresie emisji obligacji. Prelegentami byli dwaj przedstawiciele spółki finansowej z Poznania, zajmujący się doradztwem samorządom jak gospodarować pieniędzmi. Poznańscy eksperci przekonywali radnych do tego, że emisja obligacji może być dobrym interesem. Nikt wprawdzie temu nie zaprzeczał, ale ciężar spraw finansowych tak przytoczył radnych, że po zakończeniu tego dwugodzinnego szkolenia, poprosili burmistrza o pisemne odpowiedzi na złożone wcześniej interpelacje, a dyskusję o budownictwie mieszkaniowym przenieśli na następną sesję.

Nowa oferta „Społem” PSS

Karta stałego klienta zapewnia przy zakupach 4% zniżki. Ci, którzy kupują więcej i częściej mogą liczyć na dodatkowe upusty. Co kwartał spółdzielnia organizuje wśród posiadaczy kart losowanie atrakcyjnych nagród (pierwszą nagrodą będzie kolorowy telewizor). Z tą kartą możesz także kupować taniej w innych sklepach PSS „Społem” w całej Polsce.

Jeśli wydajesz miesięcznie na drobne zakupy 500 zł, to dzięki karcie zaoszczędzisz przynajmniej 20 zł, a w ciągu roku 240 zł.

Karta jest do nabycia w sklepach „Społem” PSS, a dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem 78-49-53



To się opłaca!



—Chciałabym za waszym pośrednictwem otrzymać odpowiedź na następujące pytanie. Rozpoczął się sezon zamiatania liści. Właściciele prywatnych posesji zmuszeni są sami zamiatać chodnik i jezdnię przed swoją własnością, ale nie wszyscy. Ja muszę codziennie zamiatać liście i piach, a pozbycie się tych śmieci jest na mojej głowie. Natomiast mój sąsiad, także właściciel domku, płaci za zamiatanie swojej części pracownicy PGKiM i o nic więcej się nie martwi. Jak to jest, że panowie z PGKiM mają czas na zamiatanie chodników, jak się im zapłaci, a inne miejsca, których sprzątanie należy do zakładu komunalnego są brudne.

—O godzinie 14.30 chciałem zalać kilka spraw w PGKiM na ul. Polnej. Okazało się jednak, że panie skróciły sobie dzień pracy, czego w ogóle nie rozumiem. Przecież w końcu instytucja ta istnieje dla ludzi, a nie sama dla siebie.

—Kiedyś pisaliśmy w interwencjach o prywatnej szkole, która wieśnia na drzewach ulotki. Ja właśnie dzwonię

z tej szkoły i chcę powiedzieć, że nie tylko my tak robimy. Ostatnio na drzewach przy ulicach Armii Krajowej, 650-lecia i Legionów Polskich zauważyłam wiszące ulotki innej prywatnej szkoły w Turku. Czy to oznacza, że im wolno, a nam nie?

—Ostatnio zauważyłam w pewnym sklepie spożywczym na ul. Kaliskiej tabliczkę reklamującą wódkę na potencję. Nie wiem czy jest to zgodne z prawem. Z pewnością jednak nie świadczy to pozytywnie o właścicielu sklepu. Ja wiem jedno, stracił on swoją stałą klientelę.

—Niedawno na ul. Kaliskiej posadzono nowe, młode drzewka. Ale już na drugi dzień niektóre z nich zostały powyrwane. Niektórzy właściciele prywatnych posesji specjalnie niszczą młode drzewa, żeby za kilka lat, jak urosną, mieć więcej liści do sprzątania. Uważam, że ci, przy których domach polemane były powyrwane były drzewka, powinni być karani, bo zazwyczaj to oni są tematem interwencji.

—Chciałem ostatnio sprzedać makulaturę. Byłem prawie we wszystkich punktach, niestety nikt nie chciał przejąć ode mnie papieru. Smutne to tym bardziej, że tyle mówi się o ekologii. (3)

„Polisa” SA
Towarzystwo Ubezpieczeniowo-Reasekuracyjne
Turk, ul. Gorzelniarna 1 (Dom Ustug)
poleca pełen zakres ubezpieczeń krajowych i zagranicznych
Zapraszamy w godz. od 8.00 do 16.00

Władystawów

O nadzwyczajnej sesji Rady Gminy, która się nie odbyła pisaliśmy w poprzednim numerze „Echa”. Pięć dni później znów została zwołana sesja nadzwyczajna. Tym razem wszyscy radni zaszczycili obrady swoją obecnością, ale dyskusja przebiegała w atmosferze wzajemnych oskarżeń i usprawiedliwień.

Na początku okazało się, że przewodniczący Rady nie bardzo rozumiał zaproponowany przez radnych klub „Forum Samorządowego” porządek obrad. Po wyjaśnieniu wątpliwości nastąpiła seria pytań i wymijających odpowiedzi: —*Ile rat zostało wypracowanych wykonawcy nowego urzędu, dlaczego utrudnia się nam dostęp do dokumentów, przeciw działalności finansowa gminy jest jawna!* Przewodniczący Rady Tomasz Pawlicki stwierdził, że są to pytania nie na temat, co z kolei wywołało wzburzenie członków „Forum”: —*Jak to nie na temat. Nie mogliśmy przejrzeć dokumentów i przegotać się do rozmów!*

Następnie głos zabrał zastępca wójta, Stanisław Kasprzak. Jego wypowiedź potwierdziła wcześniejsze przypuszczenia radnych, że do zapłaty zostało mniej niż wynosi wartość niewykonanych robót. Wójt Kasprzak stwierdził, że nigdy nie było mowy o zaplacie w tryznanastu ratach, jak twierdzą radni „Forum”. Pytano wójta, dlaczego odbył się przetarg m.in. na ponowne wykonanie ścianek działowych budowanego gmachu urzędu. Wójt Kasprzak odpowiedział, że jest to raczej

Dyktatura wójta

pytanie do Krzysztofa Zajacę, który także jest członkiem Zarządu. Radny Zajacę odpowiedział, że o niewykonaniu ścianek działowych dowiedział się dopiero półtora tygodnia temu, gdy już był ogłoszony przetarg. Rozmowy na temat niewykonanych ścianek działowych zdecydowanie zdominowały pierwszą połowę obrad. Doszło do tego, że wójt Kasprzak przyznał, że w spornej kwestii wszyscy się mylili, co Henryk Kranc skwitował: —*Gdyby była ściśle przestrzegana oferta przetargowa, nie doszłoby do tylu nieporozumień, a Kazimierz Bukowiecki dodał: —Po prostu ktoś nie dopilnował swoich kompetencji!*

Przewodniczący Pawlicki oświadczył, że prawdopodobnie sprawa niewykonania ścianek działowych trafi do sądu, co ostatecznie nieco złagodziło dyskusję. Gdy wydawało się, że spory minął padło kolejne pytanie Krzysztofa Zajacę: —*Kto zezwolił na położenie trelinki na komisariacie?* Okazało się, że decyzję tą podjął wójt Kasprzak. W takiej sytuacji radni zaczęli wątpić

w potrzebę istnienia Zarządu Gminy, skoro i tak nie jest on informowany o wszystkim, a decyzje są podejmowane jednoosobowo. Padły nawet głosy o „dyktaturze” wójta. Gdy okazało się, że na wykonanie tych robót nie było wniosku władystawowskiej policji, radni „Forum Samorządowego” skonkludowali, że: —*Wystarczy wziąć pół litra i każda sprawa będzie załatwiona!*

Podobną porcję emocji wywołała decyzja wójta Kasprzaka o budowie w Szkole Podstawowej w Wyszyńcu szamba ekologicznego. Wójt Marian Gryt zapytany, czy wie-

dział o obu decyzjach powiedział, że wiedział i takie rozwiązania wydawały się być najbardziej ekonomiczne. Głównym tematem drugiej połowy obrad był konflikt w Szkole Podstawowej w Wyszyńcu. I znów padły oskarżenia, tonowane przez wójta Gryta: —*Jeśli chodzi o gospodarkę mieniem i troskę o szkołę, wydaje mi się, że pani dyrektor nie popełniła żadnego uchybienia.* Ostatecznie wszyscy doszli do wniosku, że komisja rewizyjna powinna zbadać działalność szkoły pod względem organizacyjno-prawnym z zachowaniem obiektywizmu, co ostatecznie w miarę zadowoliło wszystkich.

Po interpelacjach, dotyczących najczęściej oświetlenia ulicznego i budowy dróg, Tomasz Pawlicki przeczytał do wiadomości radnych zestawienie kosztów delegacji służbowych krajowych i zagranicznych swoich, wójta i jego zastępcy (wcześniej) danych tych nie udostępniono radnym). Termin kolejnej sesji wyznaczono znów za tydzień.

Anna Zawadka

Z WOJEWÓDZTWA

Konin. 23 października wojewoda Marek Naglewski spotkał się z prof. Józefem Pacyną z Norweskiego Instytutu Ochrony Środowiska. Tematem rozmowy były problemy ochrony środowiska w Koninie, że szczególnie uwzględnieniem ochrony powietrza i podjęcia polsko-norweskiej współpracy w tej dziedzinie.

* 24 października w Wojewódzkim Urzędzie Pracy odbyła się giełda pracy z udziałem ponad dwudziestu firm.

* Podczas obchodów Dnia Łącznościowa Zygmunta Bydłowski - dyrektor konińskiej Telekomunikacji poinformował dziennikarzy, że niedługo cena instalacji telefonu może przekroczyć równowartość 300 dolarów USA na terenie miasta i 500 dolarów na terenie wiejskim.

* Konińska huta aluminium otrzymała certyfikat jakości na projektowanie, produkcję i dostarczanie materiałów z aluminium i jego stopów. Certyfikat wydany przez Polskie Centrum Badań i Certyfikacji informuje, że zakład spełnia wymagania międzynarodowej normy ISO 9001.

* Oddział Regionalny Akcji Wyborczej „Solidarność” zaniepokoił się trudną sytuacją wojewódzkiego sektora paliwowo-energetycznego. Według niej, nekajacy sektor kłopoty są wynikiem tzw. polityki cenowej rządu, dotyczącej węgla brunatnego i wytwarzanej na jego bazie energii elektrycznej.

* Od 21 października rozpoczęto realizację świadczeń pieniężnych dla Polaków deportowanych do pracy w III Rzeszy i ZSRR.

Koło. Rozpoczęła się sprzedaż preferencyjnych akcji Zakładów Mięśnych „Kolo” S.A., których nabywcami są pracownicy i rolnicy dostarczający żywicę. Planuje się że do końca czerwca przyszłego roku przygotowany zostanie prospekt emisyjny, a pod koniec 1997 roku akcje „Kola” trafią na giełdę.

Ślesin. 27 października w Ośrodku „Energetyk” odbyła się czterodniowa III Ogólnopolska Konferencja na temat pośrednictwa pracy, dotycząca przede wszystkim metod badań i analiz wskaźników rynku pracy.

Województwo. Kilka grup uczniów szkół z województwa konińskiego i wrocławskiego Regionu Marche w tym roku szkolnym odbywać będzie na zasadzie wymiany praktyki zawodowej. Do Włoch pojadą uczniowie klas hotelarskich i gastronomicznych oraz szkół rolniczych i zawodowych.

Ogłoś się na miejscu

Od niedawna „Echo Turku” ma nowe Biura Ogłoszeń. Oprócz samego Turku (ul. Uniejowska 6), ogłoszenia przyjmują też sklepy w miejscowościach:

DOBRA - sklep państwa Marli i Jana Bartoszków
KAWĘCZYN - sklep pani Koryckiej
MALANÓW - sklep pana Dopierańskiego
WŁADYSŁAWÓW - sklep pana Nowaka

Przeprawa promowa



Prom w Kozubowie jest jednym z dwóch dotychczas działających na terenie rejonu turkowskiego. Łączy bezpośrednio gminę Brudzew z gminą Uniejów. Z przeprawy promowej korzystają okoliczni rolnicy posiadający pola po obu stronach rzeki, osoby chcące skrócić sobie drogę jadąc np. do Turku oraz dzieci z drugiego brzegu, uczęszczające do Szkoły Podstawowej w Kozubowie. Prom z małymi przerwami kursuje co 15 minut od wczesnego rana do wieczora. (art)

Przykona

Komendant na emeryturze

Po dwudziestu latach pracy w milicji i policji, odszedł na emeryturę aspirant Władysław Jaros, były kierownik Posterunku Policji Lokalnej w Przykonie. Karierę zawodową rozpoczął w 1961 jako nau-

czyciel Szkoły Podstawowej w Przykonie. Miał wówczas 18 lat i był najmłodszym nauczycielem w powiecie turkowskim.

W 1976 roku przeszedł do milicji. Ukończył Szkołę Podoficerską w Poznaniu, a następnie Szkołę Chorążych w Pile. Pracował jako st. dzielnicowy w Turku, a później jako komendant Posterunku MO w Przykonie. W 1990 roku został kierownikiem Posterunku Policji Lokalnej.

Pan Władysław zamierza na emeryturze zająć się działalnością i nadrobić zaległości w czytaniu książek, na co w ostatnich latach miał niewiele czasu.

(art)

BOGDAN KOWALSKI z Cisewa został wybrany prezesem Zarządu Konieńskiej Izby Rolniczej. Człowiekiem, który współtworzył (stojąc na jego czele) samorząd terytorialny w gminie Turek, przyszło budować samorząd rolniczy w naszym województwie.

— Mówi się, że wybrano Pana, jako gwaranta apolityczności Izby. Czy to prawda?

— Prawdą jest, że nie należę do żadnego ugrupowania politycznego. Byłem kandydatem delegatów z rejonu turkowskiego, którzy zdecydowali zapomnieć o legitymacjach partyjnych i wspólnie starać się rozwiązać problemy rolnictwa i rolników. Moim zdaniem politykę i polityków należy odsunąć od izby.

— Wśród głoszących na Pana były również osoby związane z PSL, które złamały tym samym dyscyplinę partyjną.

— Ja tych ludzi nie znam tak dobrze by móc określić ich przynależność partyjną. Co prawda spotkał się wcześniej, proponowali kandydatów, ale nikt nikogo nie pytał od jakiej partii należy.

Izba bez polityków

— Zajmował się Pan odbudową samorządu w swojej gminie, teraz przyszło Panu budować samorząd rolniczy na szczeblu województwa. Które z tych zadań jest Pańskim zdaniem trudniejsze?

— Odpowiedź na to pytanie jest bardzo trudna, ponieważ dopiero zaczynamy tworzenie statutu Izby, a Zarząd na najbliższym posiedzeniu zajmie się tak podstawowymi sprawami jak lokal i obsada biura. Mogę powiedzieć tylko to, że budując samorząd terytorialny dysponowaliśmy bazą i ludźmi, teraz zaczynamy od zera. Na ocenę stopnia trudności trzeba będzie jeszcze poczekać.

— Czym powinna w pierwszej kolejności zająć się Izba?

— Wszystko zależy od kompetencji jakie będą tak naprawdę miały izby. Na razie operuje się ogólnikami, że izby mogą wnioskować i opiniować, ale konkretnie, tego jeszcze nie wiemy. Sądzę jednak, że zajmować się będziemy najbardziej ważkimi dla rolnictwa sprawami, takimi jak: restrukturyzacja, oświata rol-



nica, dopłaty do paliw i zbyt plodów rolnych. O tematyce zdecydują sami delegaci. Sądzę, że za miesiąc, góra dwa, będziemy mogli już mówić o konkreatach.

— Posiada Pan średniej wielkości gospodarstwo rolne. Jak Pan zamierza godzić funkcje samorządowe z działalnością zawodową?

— Mam doświadczenie z pracy w samorządzie gminnym i potrafię już tak rozplanować pracę w gospodarstwie, by pogodzić jedno z drugim.

— Dziękuję za rozmowę i życząc sukcesu w budowaniu Izby Rolniczej.

— Dziękuję, rozmawiał Andrzej R. Tyczynski

● Bogdan Kowalski ma 42 lata. Żonaty, dwie córki. Posiada średnie wykształcenie rolnicze. Prowadzi w Cisewie 17 hektarowe gospodarstwo rolne. Jest rolnikiem i członkiem Zarządu w gminie Turek. W poprzedniej kadencji, był przewodniczącym Rady Gminy.

Nowi szefowie & Nowi szefowie & Nowi szefowie W banku ... i na poczcie

Pod koniec sierpnia dyrektor Banku Spółdzielczego w Turku pani Zofia Reske przeszła na emeryturę. Rada Nadzorcza na jej miejsce powołała JÓZEFA PAWŁOWSKIEGO.

— Ostatnio dyrektor banku w Malanowic powiedział, że może kiedyś jego bank przejmie BS w Turku. Co Pan na to?

— Myślę, że na razie nam to nie grozi. A w przyszłości to raczej nasz bank będzie starał się rozszerzać działalność na inne gminy.

— Na początku lat dziewięćdziesiątych bank miał pecha z kilkoma kredytobiorcami, zdarzyły się nawet sfalszowane czeki. Czy te sprawy nie zaciążyły na kondycji finansowej banku.

— Można powiedzieć, że te sprawy zostały już uregulowane i dziś nie mają

wplywu na naszą sytuację. Poza tym takie „wpadki” zdarzały się wielu bankom.

— Bankowcy spółdzielczy z niepokojem obserwują próby ograniczenia samodzielności ich placówek. Mówi się o planach podporządkowania matych banków większym, regionalnym podmiotom finansowym.

— Spółdzielczość bankowa ma w Polsce długą tradycję i w interesie nie tylko bankowców, ale przede wszystkim naszych klientów jest utrzymanie banków spółdzielczych.

— A jak wygląda zainteresowanie ofertami turkowskiego banku?

— Tradycyjnę największą grupą naszych klientów są rolnicy. Korzystają najczęściej z kredytów z dopłatami z Agencji Restrukturyzacji Rolnictwa. Ponadto staraliśmy się wychodzić z nowymi szerokimi ofertami. M. in. mamy nowe propozycje finansowania różnych form sprzedaży ratalnej.

— Czy zmieni się lokalizacja banku?

— Myślimy o tym. W tym celu rozpoczynamy modernizację naszego budynku przy ul. Piłsudskiego.

— A więc życzymy jak najszybszej przeprowadki oraz powodzenia na nowym stanowisku.



Józef Pawłowski jest z wykształcenia technikiem ekonomistą. Od 24 lat pracuje w bankowości. Ostatnio był zatrudniony w BGŻ w Koninie jako lustrator banków spółdzielczych. Mieszka w Turku. Jest żonaty, ma dwoje dzieci.

Od 1 listopada szefem Obwodowego Urzędu Poczty w Turku została pani NATALIA SZYMAŃSKA-JERZYK.

— Jak duży jest turkowski obwód?

— Są dwie placówki w Turku i siedemnaście na terenie dawnego powiatu. W mieście pracuje 55 osób, w tym 16 listonoszy. W całym obwodzie mamy 212,8 etatu.

— Poczty na Kaliskiej i na osiedlu bywają często bardzo zatłoczone, a w dodatku zdarza się, że większość okienek jest nieczynnych. Od dawna mówi się o utworzeniu w Turku jeszcze jednej placówki. Kiedy to nastąpi?

— To prawda, że planowane jest otwarcie nowej placówki na Osiedlu Wyzwolenia, ale nie mogę jeszcze podać terminu realizacji tych planów. Natomiast co do „nieczynnych okienek”, to staramy się, aby takie zjawisko nie było odczuwalne przez klientów. Nasze załogi pracują na zmiany i w dni kiedy spodziewamy się szczególnie wielu klientów, organizujemy pracę tak, aby po południu pracowało więcej osób. Jednak nie mamy rytmu etatów, aby przez cały dzień wszystkie okienka były czynne.

— W ubiegłym roku do naszej redakcji zgłaszali się Wasi klienci, którzy przed świętami chcieli uregulować jakieś należności na poczcie, a okazało się, że drzwi były zamknięte. Pani naczelnik wyjaśniła wówczas, że poczta pracowała zgodnie z harmonogramem do godziny 15.00, ale już

o 13.00 nie wpuszczano klientów do środka, obsługując jedynie tych, którzy zdążyli wejść wcześniej. Zbliża się okres świąt, czy ta sytuacja się nie powtórzy?

— Z pewnością nie. Naszych klientów przyjmujemy tak długo jak czynna będzie poczta.

— Dziękujemy za złożenie tej obietnicy w imieniu klientów i życzymy sukcesów na nowym stanowisku.



Natalia Szymańska-Jerzyk po ukończeniu LO rozpoczęła pracę w ZOZ, później pracowała jako specjalista d/s kadrowych w Złobku, a od stycznia 1996 roku podjęła pracę w Rejonowym Urzędzie Poczty w Koninie, skąd w czerwcu skierowana została do Turku. Ukończyła wydział prawa i administracji UAM. Jest mężatką, ma jedno dziecko.

Afera bankowa na wokandzie

We wrześniu 1994 roku rozpoczęły się pierwsze aresztowania podejrzanych w aferze bankowej. Prawie dwa lata prokuratura przygotowywała się do procesu. Miał się on rozpocząć w Sądzie Wojewódzkim w czerwcu, ale ostatecznie termin przesunięto na październik. 120 akt sprawy zawiera sześćdziesiąt tomów, skierowanych przeciwko trzynastu osobom oskarżonym o wyłudzenie 47 kredytów na łączną kwotę 8.000.000 zł z PKO BP w Turku. Sprawa ta uznawana jest za największą aferę bankową w województwie konińskim.

Wśród oskarżonych są pracownicy banku: Mirosława J., Teresa Z. i Krystyna B., jego dyrektor Ryszard G. i kredytoobrotowcy: Tadeusz K., Grzegorz S., Włodzimierz J., Tadeusz P., Włodzimierz B., Tadeusz S., Andrzej M., Maciej K. oraz Witold J. Głównie księgowej, naczelnikowi wydziału kredytów i naczelnikowi wydziału rozliczeniowo-kasowego zarzucano się różnego rodzaju niedopełnienie obowiązków oraz potwierdzenie nieprawdy w dokumentach. Dyrektora przedstawiono zarzut niegodności, potwierdzenia nieprawdy oraz nakłaniania swoich pracowników do sporządzania określonych pism. Dziewięciu pozostałych oskarżonych to miejscowi biznesmeni, w większości byli właścicielami firm odzieżowych. Przedstawiono im zarzut wyłudzenia kredytów. Większość z nich twierdzi, że zaciągnięte kredyty inwestowały w rozwój firmy. Ponadto podają, że nie mogli przewidzieć niektórych kłopotów związanych na przykład ze zbytym towarami. Jeden z nich winą za upadek swojej firmy i niemożność spłacenia kredytów obarczył Leszka Balcerowicza. Sprawę prowadzi sędzia Janusz Szrama, a towarzyszy mu trzech ławników. Janusz Szrama stwier-

dził: —Najczęściej oskarżeni zaciągali jedne kredyty, aby spłacić poprzednie. Stosowali te same zabezpieczenia, a bank nie sprawdził ich kondycji finansowej. Ponadto znacznie zawyżali wartość posiadanego majątku.

Pierwszego dnia procesu były dyrektor banku odmówił składania wyjaśnień i stwierdził, że wszystko podał w trakcie śledztwa. W dalszych etapach procesu odpowiadał będzie jedynie na dodatkowe pytania. Ryszard G. w odpowiedzi na zarzut dotyczący niegodności stwierdził, że udzielał kolejnych kredytów, gdyż sądził, że spowodują one rozwój gospodarczy firm, a co za tym idzie większe zyski i jednocześnie spłatę kredytów.

W trakcie drugiego dnia rozprawy dyrektor powiedział, że nie się czuje i nie jest w stanie czynnie uczestniczyć w procesie. Sędzia polecił, aby Ryszarda G. zbadał lekarz. Badania wykazały jednak, że oskarżony może zeznawać. W odpowiedzi na drugi zarzut dotyczący potwierdzenia nieprawdy dyrektor przyznał, że powiedział Bankowi Kredytowemu, iż jeden z kredytoobrotowców wywiązał się z zobowiązań, mimo długu bankowego wynoszącego 600.000 zł. Ryszard G. nie przyznał się nato-

miast do ostatniego zarzutu, czyli „nakłaniania pracowników do sporządzania określonych pism”.

W następnych dniach procesu przesłuchiwani byli kolejni oskarżeni. Żaden z nich nie przyznał się do zarzutu wyłudzenia kredytów. Większość z nich odmówiła też składania wyjaśnień, podtrzymując te, wcześniej złożone w Prokuraturze Rejonowej w Turku. Dlatego przez kilka dni procesu odczytywane były zeznania oskarżonych, którzy ewentualnie podtrzymywali zeznania w całości lub części. Oskarżeni postanowili także nie odpowiadać na zadane dodatkowe pytania, mogące wystąpić w trakcie procesu. Najwięcej, bo aż pięć zarzutów ciąży na Macieju K. Nie przyznał się on jednak do żadnego z nich. Na następnym rozprawie potwierdził będzie swoje wcześniejsze zeznania Witold J. Prawdopodobnie 25 listopada rozpoczyna się także przesłuchania pierwszych świadków.

Zdaniem sędziego Janusza Szrama proces nie zakończy się w tym roku. Do przesłuchania jest 199 świadków i 12 biegłych. Kolejne rozprawy odbywać się będą w dniach 25, 26 i 27 listopada.

Anna Zawadka



Na podstawie zestawień statystycznych oraz doświadczeń policji wiadomo, że do wielu przestępstw przyczyniły się same osoby pokrzywdzone. Zazwyczaj nie zachowały one minimum ostrożności. Lekkość w przechowywaniu gotówki, niewłaściwe i niedostateczne zabezpieczenie mienia, to pośrednie przyczyny kradzieży.

Przed włamaniem

Turkowskie policjanci postanowili na lamach „Echa” przypomnieć zasady, których przestrzeganie pozwoli uniknąć przykrych następstw w postaci uszczerbku na zdrowiu, utraty gotówki, wartościowych rzeczy, okradzenia mieszkania.

Włamania

Przed wszystkim nie należy ułatwiać pracy włamywaczowi. Zamki w drzwiach wejściowych do mieszkania powinny być dobrej jakości. Z drugiej strony nie należy z tym przesadzać, robiąc z domu twierdzę. Zakładanie widocznych krat i zasuw może być magnesem dla włamywacza.

Nie zapomnij, że:

- drzwi wejściowe należy zamknąć za sobą na zamek, wychodząc nawet na chwilę. Włamania do mieszkań dokonywane są głównie w porze dziennej;
- zostawianie klucza pod wycieraczką nie jest rozsądne;
- stosowanie pomocy sąsiedzkiej na zasadzie wzajemności to dobry sposób ustrzeżenia się przed włamaniem. Wyjeżdżając na urlop, wezwać, za granicę - poprosić sąsiada o zwrócenie

uwagi na własne mieszkanie. Upoważnij go do odbierania przesyłek od listonosza, aby zapelniona skrzynka na listy nie świadczyła o długiej nieobecności i nie kusila złodzieja do „opróżnienia” twojego mieszkania;

- ubezpieczenie mieszkania pozwala minimalizować poniesione straty w wyniku przestępstwa;

- oznakowanie wartościowych rzeczy własnym kodem spowoduje, że złodzieje będą mieli kłopoty z ich zbytem, a policja łatwiej natrafi na prawowitych właścicieli, wykonując czynności dochodzeniowe;

- zdeptanie śladów pobytu włamywacza utrudnia pracę psa policyjnego na miejscu włamania oraz często uniemożliwia zebranie śladów nadających się do wykorzystania przez policję. Nie zacieraj śladów pobytu włamywacza.

Trzeba pamiętać, że policja nie zabezpieczy każdego majątku, może jedynie doradzić jak to zrobić. Następnie rady funkcjonariuszy prewencji za tydzień.

Niebezpieczne przewozy

W październiku strażacy i policjanci przeprowadzili kilka kontroli samochodów przewożących przez rejon turkowskie niebezpieczne materiały. Sprawdzone dziesięć pojazdów. Samochody przewoziły propan-butan, paliwa i inne szczególnie niebezpieczne materiały. W czasie akcji stwierdzono

czternaście uchybień dotyczących przewozu i stanu technicznego pojazdów. Nałożono trzy mandaty karne na sumę 160 zł i zatrzymano jeden dowód rejestracyjny.

Jak twierdzi st. asp. Wiesław Kalużny tego typu kontrole są przeprowadzane cyklicznie i za każdym razem zdarzają się uchybie-

nia, które mogą spowodować zagrożenie dla życia i zdrowia mieszkańców oraz trudne do oszacowania straty ekologiczne. W dalszym ciągu nie są określone trasy przewozu materiałów niebezpiecznych. Przewoźnicy i producenci nadal nie zgłaszają przejazdu tego typu transportów. Przykładem może być ostatni wypadek z kwasem solnym na Obwodnicy Północnej. Dlatego strażacy zapowiadają dalsze kontrole. (k)



Włamania, kradzieże, hójki

W okresie od 16 do 18 października Spółdzielców dokonano włamania do piwnicy, z której skradziono górski wartości 600 zł.

24 października w godzinach popołudniowych na ul. Młodych włamano do piwnicy, skąd skradziono rower wartości 550 zł.

25 października w nocy z 8 na 9 października włamano do garażu, z którego skradziono kosiarkę do trawy, dwa sil-

niki elektryczne, wiertarkę, klucze i aparat do spawania. Straty wyniosły 6.000 zł.

Z 18 na 19 października w Dobrej na ul. Kilińskiego włamano się do sklepu spożywczo-piekarniczego, skąd skradziono słodycze, kawę, papierosy i zapalniczki wartości 970 zł.

W nocy z 23 na 24 października w Piaskach (gm. Świnice Warckie) dokonano włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego, z którego skradziono papierosy i alkohol wartości 420 zł.

Z 28 na 29 października w Janiszewie (gm. Brudzew) włamano się do remizy. Skradziono dwa światła dyskotekowe, piwo, papierosy i gumy do żucia. Straty wyniosły 3.300 zł.

Tej samej nocy w Posoche (gm. Przykona) dokonano włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego, z którego skradziono artykuły spożywcze, alkohol, papierosy, przeterminowany i piekący olejowy z katalizatorem wartości 2.300 zł.

W nocy z 29 na 30 października w Ogorzelczynie (gm. Tuliszków) wł-

mano się do sklepu spożywczo-przemysłowego, skąd skradziono artykuły spożywcze, chemiczne i tekstylne wartości 4.000 zł.

Wypadki

24 października o godz. 17.45 w Grzymiszewie-Gozdów (gm. Tuliszków) kierowca trabantu znajdujący się pod wpływem alkoholu, nie zachował należytych środków ostrożności i wpadł do rowu. W wyniku wypadku ranny został pasażer, którego odwieziono do szpitala. Kierowca zbiegł z miejsca zdarzenia, ale został ujęty przez policję.

25 października o godz. 14.15 w Turku na ul. Łąkowej kierowca audi potrafił rowerzystkę, która nagle skręciła w lewo. W wyniku wypadku ranna kobieta trafiła do szpitala.

W tym samym dniu o godz. 18.30 w Człopach (gm. Uniejów) kierujący fiatem tipo podczas wyprzedzania wpadł do przydrożnego rowu. Rannego kierowcę odwieziono do szpitala.

28 października o godz. 5.00 w Turku na ul. Uniejowskiej kierujący fordem sierra nie dostosował predkości

do panujących warunków atmosferycznych, wpadł w poślizg i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku zdarzenia ranny został pasażer forda.

W tym samym dniu o godz. 20.45 w Wichertowie (gm. Przykona) kierowca mercedesa potrafił pieszego, który nagle wtrącił na jezdnię. Rannego przewieziono do szpitala w Turku.

30 października o godz. 15.40 w Turku na ul. Kaliskiej dwunastoletnia dziewczynka nagle wtrąciła na jezdnię prosto pod koła nadjeżdżającego fiata croma. Nietkniętą z drobnymi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

W okresie od 24 do 31 października policja zatrzymała 12 praw jazdy.

Pożary

24 października w Przykonie na ul. Słonecznej spaliła się siera słomy. Przyczyną powstania pożaru było zaproszenie ognia przez nietleń. Straty wyniosły 150 zł.

Ponadto straż pożarna brała udział w usuwaniu skutków wypadku, jaki miał miejsce 28 października w Turku na ul. Uniejowskiej.

Kościół ewangelicko - augsburski

W centrum Władysławowa stoi stary, murowany w stylu neoklasycystycznym kościół ewangelicki - dziś siedziba ośrodka kultury.

Pierwotny kościół ewangelicki powstał w 1775 roku, gdy tutejsi rzemieślnicy niemieccy zwrócili się do właściciela miasta o pozwolenie na jego budowę (wówczas Władysławów był miastem). Do dziś istnieje dokument - zezwolenie na budowę, wydany przez Aleksandra Gurowskiego - „Sędzię Miasta Władysławowa z przyległościami pana dziedzicznego”. Mówi on: „Sz PP Ewangelistom niniejszym dokumentem(...) pozwołam im w tymże mieście moim Dziedzicznym postawienie Domu wygodnego do ich nabożeństwa y do tego wieczerniejczy rezygnuje im plac według ich potrzeby(...) na tenże Dom do Boskiej Chrząb, przyrzekam im z borów moich Drzewa y wczynnolwiek zdatnie możności dopomóż im racze(...) 4 października 1775 rok.”

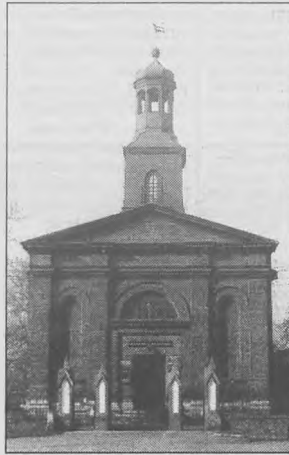
W związku z tym w niedługim czasie powstał kościół drewniany, tylko nieco większy od ówczesnych domków rzemieślniczych. Stał on do 1872 roku, kiedy to w jego miejsce postawiono kościół murowany. Stało się to dzięki bogatemu garbarzowi z Władysławowa - Karlowi Wilhelmowi Kneifel (właścicielowi m.in. dzisiejszego urzędu gminy). W 1871 roku postanowił wybudować nową fabrykę. W tym celu zakupił materiały budowlane, ale ciężko zachorował. Gdy przekonany był o bliskiej śmierci, zdecydował przekazać materiały na budowę kościoła ewangelickiego. Niespodziewanie stan zdrowia Kneifla uległ poprawie, ale nie zmienił on swojej poprzedniej decyzji. Niedługo potem, w 1871 roku Karl Wilhelm Kneifel zmarł, a okoliczna ludność niemiecka swoją świątynię długo nazywała kościołem Kneifla. Karl Kneifel był fundatorem plebanii, a jego żona Karoline ufundowała kościółowi marmurową chrzcielnicę.

Pod koniec II wojny światowej Niemcy wywieźli z kościoła organy, dzwony, ołtarz i ambonę. Nigdy nie wróciły one na swoje pierwotne miejsce i nie wiadomo, gdzie się znajdują. Po wojnie kościół

zamieniony został na magazyn zboża i materiałów budowlanych. W 1978 roku budynek odkupiono od Konsystorza Ewangelicko-Augsburskiego za 240 zł, z zamiarem usytuowania tu władz gminy, a później rozlewni wód gazowych. Ostаточно jednak znalazł tu swoją siedzibę Dom Kultury.

Kilka miesięcy temu Władysławów odwiedził Bruno Kneifel - prawnik fundatora kościoła. Podało mu się obecne przeznaczenie dawnej świątyni niemieckiej i pragnąłby, aby na murze kościoła pojawiła się tablica informująca, że powstał on przed 124 laty z fundacji jego pradziada. Jednocześnie bardzo ubolewał nad zniszczonym i zdewastowanym cmentarzem niemieckim, na którym spoczywają ludzie, tworzący historię okolicy.

AZ



Kościół ewangelicko - augsburski, obecnie Dom Kultury



ku”. Teraz sam go przeczytał. Mój znajomy skomentował to pozytywnie: —Jakie to szczęście, że w Turku do czegoś takiego nie doszło! A mnie przypomniał się dowcip o Stalinie, którego pokazywano w kinach zachodnich jak uderzył łaską człowieka. Po tej scenie, na ekranie ukazywał się napis: „A mógł zabić!” Ale zwolennicy „mniejszego zła” miewają często większość, o czym mógł się ostatnio przekonać nawet sam generał Jaruzelski.

W „Przeglądzie Konińskim” burmistrz Turku wypowiada się na temat obligacji. Ma je wypuścić celem sfinansowania budownictwa mieszkaniowego. Jak to ładnie brzmi. Gdyby napisać tak: władze chcą się zadłużyć, aby załatać budżet, to zabrzmiałoby fatalnie. A przecież to samo. To tak jak w tym dowcipie Smolenia o traktorze, który nie jest zepsuty, tylko ma niesprawne jedno koło. **Ale trzy koła są dobre!** Gdy burmistrz zechce, aby jego obligacje kupowali obywatele Turku to będą ostatni, który się na to zapisze. Bo obligacja to jest coś takiego, że ja pożyczam komuś pieniądze. Ale jeśli ten ktoś rozpocznie budowę krytego basenu i bloku jednocześnie, nie mówią o innych pomniejszych inwestycjach, to ciężko mu będzie oddać pożyczone pieniądze. Jednak wielu nawiynych wejdzie w ten interes wiedząc o tym, że miasto nie może zbankrutować. A potem, aby oddać im pieniądze, władze któreś tam kadencji będą musiały podnieść podatki. Więc najpierw im te pieniądze odbiorą, a potem oddadzą jako te, które wcześniej pożyczali ich poprzednicy. Niby skomplikowane, ale łatwo do zrealizowania.

„Zagłębnie Wielkopolskie” poinformowało o tym jak to w Dniu Edukacji Narodowej w Kole przewodniczący Rady Miejskiej obil innego radnego, który wcześniej próbował go odwołać. Pisałem o tym kilka tygodni temu relacjonując wynik tajnego głosowania, w wyniku którego przewodniczący zawiśł „na jednym głos-

Wracając jednak do „naszych baranów” (jak mawiali starożytni Rzymianie), to chciałem zwrócić uwagę PT Czytelników i Wyborców z gminy Władysławów na postępowanie radykalizm tamtejszych radnych. Otóż na początku tej kadencji kilkakrotnie grupa radnych opuściła w trakcie sesji obrady uniemożliwiając w ten sposób stwierdzenie quorum i podjęcie uchwał. Rzecz wydawała się trochę dziwna, ale praktykowane również w innych samorządach, a później stała się jedną z metod walki politycznej. Do czasu. Ostatnio bowiem władysławowscy rajcowie poszli dalej: zamiast przyjąć na sesję i ewentualnie wyjść zrywając obrady, oni po prostu przyszli pod budynek i nie weszli do środka. Sesja się nie odbyła, uchwał nie podjęto, cel polityczny został osiągnięty. Tylko patrzeć, jak spryciarze z Władysławowa opatentują ten sposób zarządzania i zaczną go sprzedawać innym lokalnym politykom.

Na przyszłą kadencję radnym - specjalistom od wychodzenia z sesji albo nie przychodzenia na obrady proponuję jeszcze radykalniejsze rozwiązanie: panowie wy się po prostu następnym razem nie pozwólcie wybrać. Nie będzie wtedy dylematu czy opuścić obrady w trakcie, czy jeszcze przed sesją. Wyborcy, zaskoczeni waszą decyzją o rezygnacji z kandydowania, wybiorą wtedy tych gamoni, co to przychodzą na każdą sesję, nie spóźniają się, biorą udział w głosowaniach, a czasami nawet zabierają głos. I nie będą miały biedne gazety o czym pisać.

Mó1 Lokalny



Szanowna Redakcjo!

Czytając ostatni numer Waszego tygodnika - ten z 23 października b.r. natrafiłem na krótką notkę podpisaną przez tajemniczego Pana o dzwicznym pseudonimie „Kancer”, która przynajmniej wprawiała mnie w pewien niesmak.

Krytykować jest bardzo łatwo, a w Polsce szczególnie. Ukrywanie się pod literackim pseudonimem pozwala na pisanie wszystkiego, zgodnie z powiedzeniem „co ślina na język przynieście”. Nawet jeśli sprawimy wówczas komuś przykrość, to poza wąskim kręgiem wtajemniczonych i tak nikt nie będzie wiedział, kto za tym stoi. Uwagi Pana Kancera odnoszące się do uroczystości otwarcia nowego budynku szkolnego w Skar-

żynie niepotrzebnie krzywdzą wielu ludzi, którzy wcale sobie na to nie zasłużyli. Tak się złożyło, że byłem obecny na uroczystości i dlatego nie oceniam jej jako groteskowej czy śmiesznej. To prawda, że uczennice witające gości zrobiły to zbyt szybko - ale darujemy, żadna z nich nie ma za sobą kursu aktorskiego czy choćby wcześniejszego obycia ze sceną, zwłaszcza występując przed tak liczny i wysokim audytorium!

Raczej należy mówić o ich odwadze, gdyż nie każdy potrafi zachować zimną krew przed mikrofonem. Nie mogę też winić zarówno ich, jak i Pani Dyrektorki Szkoły za nie sprawdzenie ilu zaproszonych gości przybyło osobiście na uroczystość. Raczej nikt z nich nie miał obowiązku podpisywania listy obecności... Zresztą owe drobne w gruncie rzeczy potknięcia podkreślają tylko autentyczność, by nie powiedzieć spontaniczność sytuacji, gdzie pozostawia się margines dla człowieka i jego ludzkich zachowań. To właśnie rozluźnia atmosferę i wprowadza pewien nie „Wiatru”, jak to powiedział Pan Kancer, ale normalności. Nie owe szczególne były najważniejsze na uroczystości w Skarżynie, mimo że właśnie one zostały przez naszego Pana uwidocznione.

A jeżeli mowa o wystąpieniu Pana posła i jego dość jednoznaczne zakończenie, to raczej świadczy ono pozytywnie o P. Marczewskim jako o człowieku, który publicznie potrafi się przyznać, że nie wszystko co się w Sejmie dzieje Mu się podoba i nie ze wszystkimi swoimi kolegami się zgadza. Demokracja ma to do siebie, że każdy ma prawo posiadać własne zdanie i publicznie je głosić, jako osoba prywatna jak i poseł na Sejm RP. Prawdopodobnie lepiej byłoby dla nas, gdyby więcej posłów nie zgadzało się z pewnymi posunięciami Panów Ministrów.

Wreszcie tak na marginesie - zastanawiam się nad owym pseudonimem „Kancer”...Lacińskie „cancer” oznacza raka (w rozumieniu: nowotwór), ale i upał, skwar. O jaki cancer więc chodzi?

Pawel Janicki

Od redakcji:

Satyryczna rubryka „Ucho Turku” nie pierwszy raz wywołuje zastrzeżenia Czytelnika. Można powtórzyć to co już kiedyś pisaliśmy: „Ucho” to rubryka humorystyczna i należy ją czytać z przymrużeniem oka. A jak ktoś nie ma poczucia humoru to niech oczy zamknie i tekstów nie czyta.

O otwarciu szkoły w Skarżynie redaktor Tyczyno napisał obszerny artykuł (największy tekst jaki ukazał się na ten temat w regionalnej prasie), ale p. Janicki nie zauważył go w swym krytycznym liście. Podziwia zaś posła „który publicznie potrafi się przyznać, że nie wszystko co się w Sejmie dzieje Mu się podoba i nie ze wszystkimi kolegami się zgadza”.

Szanowny Panie Pawle! Pan poseł Marczewski jako wytrawny polityk jest często „za, a nawet przeciw”. To, że będąc wśród wyborców dystansuje się od swego partyjnego kolegi ministra nie zmienia faktu, że w sejmie głosował za jego kandydaturą i za budżetem dającym szkołom tak mizerną możliwość. Co więcej, jestem przekonany, że również w przyszłości poseł Marczewski będzie głosował za ministrem. Wiatrem i za budżetem oświatowym zaproponowanym przez klub SLD. A potem znów przyjdzie z wizytą do jakiejś szkoły i powie, że „nie wszystko w Sejmie mu się podoba”. Pan ocenia polityka po tym co mówi, a ja po tym jak głosuje w parlamencie. Taka to różnica.

Andrzej Piasecki

Już dawno w Tuliszkwie nie było tak dużej imprezy na szczeblu ponadregionalnym. Okazją do nadrobienia zaległości stały się trwające od 25 do 27 października Wielkopolskie Artystyczne Spotkania Wychowanków Domów Dziecka. Do miasta przyjechało przeszło sześćdziesięcioro dzieci w wieku od 8 do 13 lat ze swoimi opiekunami z dziesięciu domów dziecka.

Poszczególne województwa reprezentowane były przez: woj. pilskie - Domy Dziecka z Trzcianki i Jastrowia, woj. leszczyńskie - Domy Dziecka ze Wschowa i Bodzewa, woj. poznańskie - Dom Dziecka z Kórnik-Bnina, woj. sieradzkie - Domy Dziecka z Komornik i Dąbrowy Ruskiej, a woj. konińskie - Domy Dziecka w Nowym Świecie i Turku. Organizatorem imprezy był Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Tuliszkwie i Wojewódzki Ośrodek Kultury i Wystaw Artystycznych w Koninie, przy współudziale Wydziału Spraw Społecznych UW w Koninie i Domu Dziecka w Nowym Świecie.

Spotkania te odbywają się co roku w Tuliszkwie, a ich celem jest integracja dzieci, rozwój ich wrażliwości artystycznej oraz wykazywanie artystycznych umiejętności. Tegoroczną nowością były prezentacje pierwszego dnia imprezy własnego programu artystycznego przez poszczególne placówki wychowawcze. Drugiego dnia natomiast występowały zespoły dziecięce działające przy M-GOK w Tuliszkwie.

nim dniu imprezy odbył się koncert finałowy, w czasie którego każda grupa zaprezentowała efekty dwudniowej pracy. I tak grupa plastyczna pod kierunkiem Elżbiety Barszcz z WOKiWA zrobiła mini wystawę pt. „Nasze zoo”. Zwierzęta

bowej grupy plastycznej - Łukasz z Nowego Światu.

Grupa muzyczna, pracująca pod kierunkiem Jakuba Pięgoty z WOKiWA zaśpiewała piosenki, których nauczyła się w ciągu dwóch dni. W tym zespole było około piętnastu dzieci. Danuta Pydyńska z WOKiWA była instruktorem grupy tanecznej. Natomiast grupa teatralna, pod kierunkiem Marii Witczak z WOKiWA i Małgorzaty Grzeszkiewicz z M-GOK zagrała przedstawienie „Król Palemon”, z zaskakującymi efektami specjalnymi.

Po prezentacjach głos zabrał burmistrz Tuliszkowa, Zbigniew Gradecki który stwierdził, że z jego corocznych obserwacji wynika, że „spotkania się rozbudowują i panuje na nich coraz większa atmosfera”. Następnie każde dziecko otrzymało upominek, maskotkę, a domy dziecka aparaty fotograficzne i dyplomy. W kulisach szefowa Wojewódzkiego Ośrodka Kultury i Wystaw Artystycznych powiedziała: —Z wielu innych przeglądów i imprez moglibyśmy zrezygnować, ale nie z tych spotkań, które dają dzieciom tyle radości.

Na zakończenie imprezy Renata Kopycz - dyrektor M-GOK w Tuliszkwie zadała dzieciom pytania: —Czy warto było przyjechać i czy zobaczymy się za rok, na co odpowiedziało chóralne *Taaa!*

Anna Zawadka

Mali artyści



Prezentuje się grupa taneczna

Jak co roku dzieci biorące udział w spotkaniach podzieliły się na grupy artystyczne: plastyczną, muzyczną, taneczną i teatralną. W grupach tych pracowały pod kierunkiem instruktorów z WOKiWA i M-GOK. 27 października, w ostat-

wielkości około jednego metra wykonane były z wszystkiego, co dzieci przyszło do głowy: z patyków, papieru, liści, sznurka, bibuły itd. O trudzie włożonym w wykonanie tej wystawy opowiadał jeden z członków ponad dwudziestoo-

Melomani z przedszkola

W Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Turku nie tylko kształcą się przyszłych wirtuozów, ale również prowadzą edukację muzyczną wśród dzieci spoza tej szkoły.



Przedszkolacy okazali się wspaniałymi odbiorcami muzyki poważnej

W tym roku szkolnym rozpoczęto cykl koncertów dla przedszkolaków. Najmłodsi turkowie mają możliwość poznać instrumenty muzyczne i posłuchać prawdziwej muzyki. Uczestniczyliśmy w takim koncercie wraz z dziećmi z Przedszkola Samorządowego nr 2, mającego siedzibę przy Osiedlu Wyzwolenia. Przedszkolacy okazali się wspaniałymi odbiorcami (wydawać by się mogło trudnej dla przyswojenia pięcioletkowi) muzyki. Zachowywali się jak prawdziwi melomani podczas koncertu w filharmonii. Słuchali w ciszy i skupieniu dźwięków płynących z estrady, wlekając wykonawców w stosownych momentach. Na dodatek bezbłędnie rozpoznawali instrumenty, których grano.

Jako pierwsza wystąpiła Ilona Konecka, prezentując krótki utwór

akordeonowy. Po niej wspaniała technika gry na skrzypcach popisują się duet Łukasz Zimniak i jego nauczycielka Irina Olas. Na cztery ręce zagrały na fortepianie Żaneta Pstrokońska i Ewelina Siwek. Piotr Kosiak grał na klarncie, a Roman Wykrętowicz na ksylofonie z akompaniamentem fortepianu. Maciej Gmach prezentował grę na gitarze klasycznej. Dzieciom bardzo podobał się występ niewiele od nich starszej, bo dopiero siedmioletniej Magdaleny Grzybek. Równie duże oklaski zebrał duet akordeonowy Tomasz Piasecki i Paweł Siwiński — będący diemą szkoły.

Na koniec prowadząca koncert Monika Tomaszewska otrzymała od przedszkolaków kwiatek wraz z podziękowaniami za zaproszenie. Przygotowujący się do wyjścia malcy planowali na jakich to instrumentach już niedługo będą się uczyć grać w szkole muzycznej. (art)



Łukasz Zimniak koncertował w towarzystwie swojej nauczycielki Iriny Olas

Charytatywny bank

Nazwa Koniński Bank Żywności (KBZ) zdaje się sugerować, że jest to instytucja finansowa. Nic jednak bardziej mylnego. Ten bank zajmuje się działalnością charytatywną, a konkretnie zdobywaniem żywności i przekazywaniu jej potrzebującym.

Bank powstał dwa miesiące temu z inicjatywy Irenusza Niewiarowskiego, prezesa Krajowego Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Sołtysów. Wychodząc z założenia, że dużo żywności marnuje się z braku nabywców, zwrócono się do szeregu osób i firm o przekazywanie różnego rodzaju produktów. Pierwsi na apel odpowiedzieli rolnicy przekazując plody rolne z tegorocznych zbiorów. Z trzech gmin rejonu turkowskiego (Świnice Warckie, Kawęczyn i Tuliszków) przekazano 32 tony ziemniaków, które zostały подарowane domom dziecka, pogotowiom opiekuńczym, ośrodkom pomocy społecznej itp. W zamian KBZ zorganizował dla dzieci ofiarnych rolników wycieczki do Poznania i Warszawy. W sumie uczestniczyło w nich 648 dzieci.

KBZ utrzymuje się ze świadczeń darczyńców. Jednym z największych sponsorów banku jest konińskie przedsiębiorstwo „Konimex”. Działalność KBZ opiera się w głównej mierze na wolontariatach. Na etacie jest aktualnie jedna osoba. Docelowo planuje się jeszcze przyjęcie magazyniera — kierowcy oraz księgowej.

Wszystkich ludzi dobrej woli, dysponujących wolnym czasem (emerytów, rencistów) chcących wspomóc swoją bezinteresowną pracą działalność KBZ informujemy, że jego siedziba mieści się w konińskim hotelu „Fugo” ul. Dworcowa 7/75, tel. 42-57-01 lub 42-34-34.

(art)



no owalnej - a już pojawiają się pierwsze zdjęcia nowego Escorta. Oczywiście mocno owalnego! Przed jest bardzo podobny do Fiesty: wlot powietrza owalny, pod spodem drugi owal, światła przednie mają kształt soczewkowy. Można powiedzieć, że kształtem karoserii, śmiałością rozwiązań Ford wyprzedza swoją konkurencję i... swój czas. Efekt jest taki, że np. nowego Taurusa nikt nie chce w USA kupować, gdyż jest zbyt ekstrawagancki, zbyt odbiega od swojego spokojnego poprzednika. Czy podobny los nie spotka nowego Escorta?

Nowy Escort pojawi się na rynku w 1998 roku. Wyposażony będzie w silniki od 60 do 130 KM mocy oraz dwa diesel: jeden zwykły o mocy 70 KM, drugi TDI (czyli z bezpośrednim wtryskiem) o mocy 90 KM. Auto, podobnie jak już teraz oferowane modele, będzie

Ford nie przestaje szkodzą. Jeszcze nie wszyscy przyzwyczaili się do nowego Scorpio - podobnego do rekina z wylupiającymi oczami, do nowego Taurusa - oferowanego na rynku amerykańskim, w którym nie ma kawałka płaskiej powierzchni, tylko wszystko jest wpisane w owal, włącznie z tylną szybą; do nowej Fiesty - oczywiście moc-

Nowy Ford

dobrze wyposażone oraz bezpieczne - w wyposażeniu seryjnym oferowane będą m. in. ABS i airbagi dla kierowcy i pasażera. (PA1)



Escort jest jednym z fordowskich bestsellerów. Dotychczas sprzedano go w ilości ponad 17,5 mln sztuk.



Gwałtownie rosną oszczędności odkładane przez gospodarstwa domowe, a jeszcze szybciej wzrasta ich zadłużenie. Późno zakrawa to na paradoks. Jednak w tych bardzo prostych faktach odnaleźć można zaskakującą wiedzę o nas.

Licząc od początku roku wartość rodzinnej gotówki odłożonej w kilku największych placówkach, w tym w PKO BP, wzrosła o 1/3 i przekroczyła 50 miliardów PLN. Jednocześnie bardzo liczna grupa indywidualnych klientów przypuściła prawdziwy szturm do bankowych okienek i uzyskała w tym czasie ponad 25 miliardów złotych na sfinansowanie zakupów konsumpcyjnych. Przyrost kredytu udzielonego gospodarstwom domowym wyceniono w najważniejszych placówkach na 40-50 procent. Ten prawdziwy szal konsumpcyjny, przychylony został potraktowany przez banki. Wszystko też wskazuje, że nagle zainteresowanie pol-

skich gospodarstw zakupami na tym się nie skończy. Prawie 20% wanych przez sopockich socjologów rza ubiegać się o pieniądze i kupić poprawy swojego bytu - niejako na Ten „inwestycyjny amok” zamawet prezesa NMB H. Gronkiewicz-wystosowała zdecydowane ostrzeżadresem nadzorowanym banków w przed kłopotami z odzyskaniem gotówki, a nawet postraszyła powiem - mimo malejącej inflacji - sientowych, a to dla zniechęcenia bierców. I chociaż obawy te wydają się sadne, jako że spłata tych akurat dla tej grupy klientów przebiega bez-

Życie

nie, wystąpienie pani prezes zachę bliższego rozeznania rynku finansow nych. Fakty ustalone przy tej okazji się bardzo interesujące.

Jak to ustalił właśnie Pentor, Instancja Opinii i Rynku, tylko dwóch indagowanych odkładając znaczące nawet w coś inwestując. 18 ankietow odprowadza drobne sumy. Siedemc ani nie odłożyło grosza w ostatni siągach ani też nie spodziewa się tego nać w ciągu sześciu miesięcy, zas potrafiła przewidzieć swój wyw wniono przy tej okazji interesując racjonalny pogląd: ludzie gorzej uważają, że oszczędzanie w ogóle sensu, gdyż w najlepszym przypadku ciu z inflacją wychodzi się na zero.

Z zestawienia konsumpcyjno-wy eksplozji z mizerną kondycją finans ogromnej większości rodzin wynika, właśnie grupy rekrutują się głównie rzy poprawy standardu w trybie zym, na konto przyszłych dochodów, no bowiem przyjąć by ci, co mają



- Nie denerwuj babci, podciągnij to światło - zażądała od męża pani B. Ale mężczyzna wyparł się jakichkolwiek manipulacji przy świetle, bo - jak powiedział - zajęty jest czymś innym. O jego prawdomówność mógł zaświadczyć sernik, podjadany ukradkiem przez pana domu, pozornie poświęcającego się wyłącznie wycieraniu do polysku srebrnych sztućców. Nikogo więcej w stołowym nie było, pani Katarzyna była zajęta ustawianiem półmisek, a nie światłem. Ale faktycznie, w pokoju było jakby ciemniej. Leokadia Z. co chwila protestowała, nie odrywając wzroku od ekranu, przeciwko czerwonej poświacie na ekranie te-

łów, przerażona że mogła niechcący zabić. Oboje młodzi, lekarze szybko przekazali wnuka pani B., nakazali spokój zastanym w domu kobietom i zajęli się ojcem. Ich fachowa interwencja uratowała Adamowi B. życie. Gdy już zdrowie taty było zabezpieczone, Krzysztof B. spojrział na żyrandol. Alabastrowa kula była w połowie wypelniona dziwną brunatną cieczą. Szybko stało się jasne, że to coś przeciekło od sąsiadów z góry. Pani Katarzyna z synem podeszli do nich, zapukali. Nikt nie odpowiedział, nacisnęli klamkę. Drzwi były otwarte, więc weszli nawołując. W pokoju nad ich stołowym młody lekarz znów znalazł dla sie-

bie zajęcie. Na podłodze leżała ka, nieprzytomna, z krwawiącą czole. Obok niej - przewrócony rium, połączzone talerzyki. Podnie zało się, że starsza kobieta pokropi i upadła. Padając uderzyła w akwa które jednocześnie zrzuciła na pod Woda, wymieszana z jej krwią, spła sąsiadom do miski żyrandola.

Po kilku dniach pana Adama odzwała policja. Mężczyzna zeznał, że ciął się przy goleniu i nikt mu nie zadanej krzywdy. Pani Leokadia nie dzie do aresztu za nieumyślnie uszalenie ciała zięcia. Odcinek serialu jrziała w porannych powtórkach.

Po co babcię denerwować ...

Katarzyna B. szykowała stół. Tego dnia do kolacji mieli zasiąść nie tylko domownicy - czyli ona sama, jej mąż i mamusia, ale miał też przyjechać syn z żoną i ukochanym wnukiem. Zatem kobieta rozkładała na haftowanym, błękitnym obrusie lepszą zastawę, poprawiała bukietek karminowych różyczek w kryształowym wazoniku, ustawiała srebrny koszyczek na pieczywo. Do przyjęcia gości pozostało jeszcze z pół godziny, kiedy Adam B. włączył telewizor na ulubiony serial teściowej. 75-letnia Leokadia Z. zajęła miejsce w fotelu w pobliżu stołu, a jej córka włączyła poza stojącą lampą także żyrandol nad stołem - wielką, mlecznoprzereczystą, alabastrową misę. Mamusia lubiła, żeby było jasno.

Na stół trafiały kolejne potrawy, a nieprawdopodobne przygody bohaterki ze szklanego ekranu osiągały codzienny punkt kulminacyjny, gdy Leokadia Z. stwierdziła, że coś się robi za ciemno. - Adaś światło przyciemnił - rzuciła oskarżycielskim tonem w kierunku kuchni. Rzeczywiście, państwo B. mieli włącznik, pozwalający na zwiększanie oświetlenia.

lewizora. Złorzeczyła przy tym lubianemu zazwyczaj zięciowi, który był jej zdaniem za to wszystko odpowiedzialny. Kiedy bohaterka miała udzielić odpowiedzi w sprawie ślubu, żyrandol zgwałt zupełnie, pociągając za sobą prąd w całym domu. To uśmierciło chwilowo także telewizor, a pani Leokadia wpadła we wściekłość. Chwyciła ze stołu, co było pod ręką, rzuciła przedmiotem w nadiągającego do pokoju zięcia. Z cichym jękiem Adam B. padł na ziemię, sunąc ręką po wyłączniku od żyrandola. Pani Katarzyna włączyła światło w przedpokoju i światła w stołowym, poza feralnym żyrandolem oczywiście. Pod ścianą leżał nieprzytomny mąż, a z szyi ofiary, zdrażnietej zgrabnie rzuconym przez babcię dużym nożem do pieczywa, lała się krew.

Na szczęście wtedy właśnie do drzwi zapukal syn państwa domu z rodziną. Tymczasem babcia odchodziła od zmys-



decydowali się na samobójstwo fi-
na kupowanie pieniędzy powyżej
skazywanej za jego „leżakowanie”.
wyc wewnątrzny popyt, napędzają-
tura i w konsekwencji gospodar-
wa, ma w tym przypadku kruche
nadzieje na lepsze jutro. Jest to
mianka polityczna i wiele punktów
w wyborczej zbioru ugrupowania,
nią ją wykorzystując, zaś zwolen-
skania pasa” mogą się pożegnać z
w parlamencie. Jednakże wzbo-
konsuncji w sposób wyprzedza-
nie dochody - i ich spodziewana
może wywołać wielkie zaburze-
przyszłego roku. Finansowe w

Kredyt

spóżyć nasila bowiem głównie
ochodów, artykułów gospodar-
owego - i w niewielkim stopniu
krajową produkcję. Jeśli dodać dwa
przypomnieć o ogromnym defi-
jalnym handlu zagranicznym i
dla tego nieoścignego, przez
Bug z drugiej strony to oczy-
niebezpieczeństwa, jakie stąd
się pojawić dodatkowy im-
nie dojdzie rychło do poro-
nie, co do wykorzystania nad-
dewizowych w centralnym
nieuniknione są klopoty ze
zadłużenia. A w tym seg-
ekonomiki dzieją się niesły-
zjawiska. Mimo odprowadze-
roku ponad czterystu milionów
tytułu odsetek masa polskiego
nie zmniejsza i sięga 35 mi-
USD. Tak więc życie czy raczej spo-
kredyt ma nie tylko swoje zalety,
spore niebezpieczeństwa.

(PAI)

Miksir młodości

nas prawdziwy przełom w me-
nie, albo kolejne wielkie rozca-
wanie. Melanotina być może oka-
nią bronią w walce ze starością
chorobami.

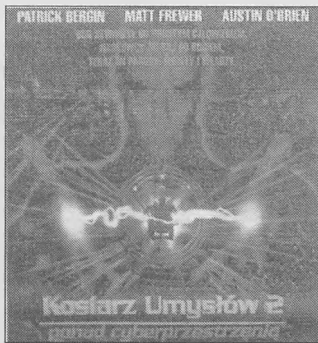
oniąc wydziela szyszynka - mały
lebi mózgu. Jest to hormon uwa-
nik regulujący pracę układu ner-
hormonalnego i immunologiczne-
amerykańskich badaczy, poziom
ny wpływa na zęgar biologiczny
i. Przywrócenie poziomu melano-
siu młodości oznaczać może cof-
kaszówek zegara.

twierdzą, że podawanie me-
kresu młodości może odwró-
czenia, pomagać w leczeniu no-
schorób serca, cukrzycy, choro-
wera, choroby Parkinsona, zaćmy,
IDS. Ponadto melanotina popra-
prawność seksualną, zmniejszyć
na stres, zapewnić zdrowy sen.
Zjednoczonych melanotina, w
młodości, dostępna jest w skle-
nad tą niezwykłą substancją
są również w Polsce. Nie
o tej pory toksycznego dzia-
toniny podawanej w dużych
to jednak wstępne wyniki.

może jeszcze jak zareaguje lu-
ni jeżeli preparat będzie poda-
duższy czas. Z tego powodu
krajów zabrania jego po-
w Francji, Wielkiej Brytanii i
waża się, że długotrwale jej po-
może wywołać niepożądane skut-

(PAI)

Video hity



KOSIARZ UMYSŁÓW II - PONAD CYBER-PRZESTRZENIA, USA, 86 min., distr. NVC

Kontynuacja "Kosiarza umysłów" zadwoili wielu miłośników fantastyki. Rozczaruje jednak widzów, którzy pierwszą część obejrzeli dla jej specyficznego klimatu, ciekawych zdjęć i całkiem niezłej obsady. Realizatorzy tego filmu nie wysi-
lili się - pozostali przy schematach z części pier-
wszej, a na dodatek niepotrzebnie zmienili tempo
i nastrojów.



CARRINGTON, Wielka Brytania, 1995r., distr. ITI

Dziwna to historia, a jednak prawdziwa. Opo-
wiada dzieje Dory Carrington, która po wybuchu
I wojny światowej ukończyła w Londynie szkołę
plastyczną "Slade School" i została uznana za
obietnicą małą. Młoda, atrakcyjna artystka,
zakochała się w starszym od siebie o 15 lat pisar-
zu Lytonie Stracheyu, który nie krył się ze swymi
skłonnościami homoseksualnymi. W filmie zo-
baczymy znakomite kreacje aktorskie Emmy
Thompson i Jonatana Pryce.



Wykwintna surówka z kapusty

0,5 kg białej kapusty, 25 dag czerwonej
kapusty, 5 dag rodzynek, duża cebula, mały
słoił majonezu, pęczek natki pietruszki, sól,
pieprz.

Białą kapustę oplukać, osuszyć, pokroić
na wążki, krótkie paski, dodać pół łyżeczki
soli i w naczyniu odstawić na 2 godziny. Do
drugiego naczynia włożyć lekko osoloną, po-
dobnie usiekaną czerwoną kapustę i również
odstawić. Cebulę obrać, umyć, posiekać w
drobną kostkę. Natkę pietruszki oplukać,
osuszyć, posiekać. Kapustę odciągnąć i połą-
czyć, dodać cebulę oraz oplukane i osącho-



Wino - na zdrowie

Wzrostu. diecie śródziemnomorskiej uwa-
żanej przez wielu lekarzy za godną
polecenia w profilaktyce miażdżycy,
ważną pozycją jest spożywanie umiarkowa-
nych ilości wina.

Badania jakie przeprowadzili naukowcy we
Francji, Grecji i Włoszech, wykazały, że szkla-
neczka wina wypijanego podczas posiłku mo-
że zapobiegać chorobom serca i niektórym do-
legliwościom układu pokarmowego, zwłaszcza
u kobiet.

W winie bowiem (najwięcej w czerwonym)
są antyoksydanty! Zapobiegają one powstawa-
niu wolnych rodników, które przyspieszają
procesy starzenia. Te cenne antyoksydanty znaj-
dują się oczywiście w wielu owocach stano-
wiących surowiec do produkcji wina oraz ich
sokach, ale w stosunkowo niewielkim stęże-
niu. Natomiast w winie są one tak nagroma-
dzone, że okazują się 3 razy efektywniejsze niż
witamina E.

Wino posiada jeszcze inne substancje korzy-
stne dla zdrowia. Poza witaminami i składnika-
mi mineralnymi są to głównie lotne i nietlone
kwas organiczne, białka cukry oraz garbniki -
usprawniające trawienie i ukrwienie poszcze-
gólnych organów i poprawę samopoczucia.

O efektywności korzystnego działania wina
na organizm człowieka decyduje nie tylko
ilość, ale także wiele innych czynników, jak
temperatura trunku, stopień jego „lekkosci”,
połączenie z podawanymi potrawami. To bo-
wiem, co nazywamy dobrym tonem w po-
daniu alkoholu, jest uzasadnione zdrowotnie.

Przed posiłkiem pije się wina pobudzające
apetyt, czyli wydzielenie soków trawiennych,
jak wermuty, wina gorzkiego (Bitter), porto, sher-
ry.

Do ryb i białego mięsa - wina stołowe bia-
łe, półwytrawne.

Do pieczystego, czerwonego mięsa, dzi-
czynny - wina czerwone, jak Cabernet, Egri Bi-
kaver, zawierające najwięcej garbników roz-
kładających ciężko strawne związki.

Do deserów, owoców, orzechów - słodkie i
półsłodkie czerwone.

Do sałat, surowych warzyw i potraw z
octem, wina nie pije się, nie tylko dlatego, że
nie wypada, ale dlatego że w takim połącze-
niu, zamiast ulgi powodują zaburzenia w tra-
wieniu.

Błędem jest też podanie białego wina do
gesi, rosbetu czy polędwicy, jak czerwonego
do białej ryby czy delikatnego drobiu; zbyt duża
zawartość garbników czyni danie ciężko straw-
nym, co może dodatkowo objawiać się bó-
lem głowy.

(PAI)



ne rodzyнки. Przyprawić do smaku pieprzem.
Na końcu dodać majonez, wymieszać, po-
spać zieloną. Odstawić jeszcze na 1-2 go-
dziny.

Surówka królewska

0,5 kg marchwi, 0,5 kg jabłek, 10 dag se-
lera, 2 łyżki posiekanej natki pietruszki, 6
łyżek śmietany lub majonezu, 2 łyżki posie-
kanych orzechów, sok z cytryny, sól, pieprz,
cukier do smaku.

Marchew, seler, jabłka umyć, obrać, ze-
trzeć na tarce o dużych otworach i natych-

Salatka z ogórków kwaszonych

3 kwaszone ogórki, 3 kwaszowane jabłka,
3 jaja na twardo, pęczek natki pietruszki, 3-
4 łyżki majonezu lub śmietany, sól.

Ogórki pokroić w drobną kostkę. Nie ob-
rane jabłka zetrzeć na tarce z dużymi oczka-
mi lub pokroić w drobną kostkę, jaja i natkę
pietruszki posiekać. Połączyć wszystkie
składniki, posolić, dodać majonez lub śmie-
tanę i wymieszać. Podawać zaraz po przy-
rządzeniu.

Sezonowe surówki

Surówka z porów i papryki

4 strąki czerwonej lub zielonej papryki,
3 pory, pół szklanki sosu majonezowego, 1
łyżka musztardy, 2 łyżki śmietany, sól, pieprz,
cukier, 6 łyżek posiekanej natki pietruszki.

Strąki papryki umyć, usunąć gniazda na-
sienne, oplukać, pokroić w makaroniki, wymie-
szać z majonezem i śmietaną. Pory do-
kładnie umyć, osączyć, pokrajając w makaro-
niki, dodać do papryki. Wymieszać z mu-
szardą, przyprawić do smaku solą i piep-
rzem. Wyłożyć na półmisek i udekorować
pomidorami.

(ES)

Kolejny udany występ zapisał na swoje konto lekkoatleci z rejonu turkowskiego. Reprezentanci szkół średnich oraz podstawowych startujący w Mistrzostwach Województwa w Indywidualnych Biegach Przelajowych wrócili z dorobkiem trzynastu medali i sześciu pucharów.

Zawody rozegrane na stadionie MO-SiR w Słupcy oraz przyległym parku zgromadziły rekordową liczbę 1120 uczestników. Zawodniczki oraz zawodnicy mieli do pokonania w zależności od kategorii wiekowej trasy biegowo od 1500 m do 3000 m. Już w pierwszym biegu rozgrywanym na dystansie 1500 m w kategorii młodzielek miłą niespodziankę sprawiła nam **Bernardeta Kowalewska** reprezentująca SP Kaczki, zdobywając tytuł mistrzyni województwa. Zawodniczka powtórzyła tym samym swój wyczyn z przed roku. Myślę, że dyrekcja SP z Kaczek wreszcie należycie doceni sukces swojej reprezentantki? W drugim biegu rozgrywanym dla dziewcząt ze szkół podstawowych, lecz na

Przelajowi mistrzowie

dystansie 2500 m również udany występ tym razem reprezentantki SP Żuki. **Barbara Kubarska** zostaje wicemistrzynią województwa konińskiego. W rywalizacji młodzików nasi zawodnicy plasują się na czołowych miejscach i tak na dystansie 2000 m: VI miejsce zajmuje **Arkadiusz Nowak**, VIII miejsce **Radosław Szymański** i IX miejsce **Piotr Maciejewski** wszyscy reprezentują SP Władysławów. Natomiast na dystansie 3000 m brąz zdobywa **Jarosław Kałuża** również SP Władysławów.

Punkcja drużynowa - SP Młodziczki
 1. SP Karszew - 23 pkt.
 2. SP Dęby Szlacheckie - 21 pkt.
 3. SP Żuki - 18 pkt.

Punkcja drużynowa - SP Młodzicy
 1. SP 5 Koło - 34 pkt.
 2. SP Władysławów - 23 pkt.
 3. SP 3 Turek - 22 pkt.

Rywalizację w kategoriach juniorów zarówno wśród dziewcząt i chłopców

tradycyjnie zdominowali reprezentanci Zespołu Szkół Rolniczych z Kaczek Średnich. Rozegrano również, jak to miało miejsce w przypadku szkół podstawowych cztery biegi na dystansach od 1500 m do 2500 m.

Wyniki poszczególnych biegów
 Dziewczęta młodsze bieg na 1500 m
 1. Iwona Ratajczyk - ZSR Kaczki
 2. Małgorzata Marcinkowska - ZSR Kaczki

3. Agnieszka Klimczak - ZSR Kaczki
 8. Magdalena Trocha ZSO Turek

Dziewczęta starsze bieg na 1500 m
 1. Aleksandra Żelek - ZSR Kaczki
 3. Wioletta Pawlak - ZSR Kaczki

Chłopcy młodszy bieg na 2500 m
 1. Łukasz Panfil - ZSR Kaczki
 2. Dariusz Stasiak - ZSR Kaczki

6. Jerzy Nowak - ZSO Turek
 9. Jordan Zakolski - ZSO Turek

Chłopcy starszy bieg na 2500 m
 1. Paweł Jabłoński - ZSR Kaczki
 2. Piotr Sarniak - ZSR Kaczki
 3. Jacek Włodarczyk - ZSR Kaczki
 8. Paweł Sekura - ZSO Turek

Punkcja drużynowa SPP dziewczęta
 1. ZSR Kaczki Średnie
 2. Ekonomik Słupca
 3. ZSZ Koło

Punkcja drużynowa SPP chłopcy
 1. ZSR Kaczki Średnie
 2. ZSZ Koło
 3. ZSO Turek

Marlusz Wachowicz

Pierwsze boje

Turniej o Mistrzostwo Okręgowego Związku Piłki Siatkowej w Koninie rozgrywany na obiektach sportowych Turku oraz Słupcy, był głównym sprawdzianem prawidłowości przygotowań czołowych zespołów z naszego województwa przed występami w rozgrywkach ligowych oraz szkolnych.

W turnieju Juniorek rozgrywanym 19 października w sali sportowej SP 3 Turek zmierzyły się trzy zespoły. Do rywalizacji przystąpiły dziewczęta reprezentujące: ZSR Kaczki Średnie, MKS MOS Turek oraz UKS „Trójka” Turek. Po rozegraniu spotkań systemem „każdy z każdym” najlepsze w ostatecznej punktacji okazały się zawodniczki z Kaczek. Drugie miejsce zajęły dziewczęta reprezentujące MKS MOS Turek, natomiast „trójka” uplasowała się na trzeciej pozycji (zespół trojki tworzyły dziewczęta z klas VIII SP 3 Turek). Reprezentację ZSR z Kaczek Średnich w składzie: **Magdalena Kostańska, Monika Sakala, Marzena Purcel, Anita Kubaczek, Marzena Misiek, Monika Lewandowska, Małgorzata Kaczmarek, Anna Skolińska, Sylwia Będziechowska** prowadził trener **Lech Wojtkowiak**.

Młodziczki i Młodzicy rywalizujący o Mistrzostwo OZPS w Koninie rozgrywali swoje spotkania w dniach 26 - 27 października. W zawodach wystartowało 12 zespołów żeńskich oraz 6 męskich. Po rozegraniu spotkań eliminacyjnych w halach sportowych szkół turkowskich oraz słupeckich do finału awansowali wśród dziewcząt zespoły: UKS „Trójka” SP 3 Turek I, SP 4 Turek, MKS MOS Turek oraz MOS Słupca, natomiast wśród chłopców: UKS „Trójka” SP 3 Turek, SP Malanów, SP 5 Turek, MKS MOS Turek. W finale mecze rozgrywano systemem „każdy z każdym”. Po zaciętych meczach pierwsze miejsce w kategorii Młodzików zajęła reprezentacja SP 3 Turek, pokonując w decydującym meczu SP 5 Turek. Na trzeciej pozycji uplasowali się zawodnicy z SP Malanów, wyprzedzając MKS MOS Turek. Zwycięski zespół „Trójki” tworzyli: **Krzysztof Witkowski, Jacek Maciejewski, Wojciech Strzyżniewicz, Łukasz Kozłowski, Artur Wojciechowski, Konrad Pawłowski, Dawid Skonieczny, Michał Cieślak, Michał Dęga** - trener **Andrzej Szalek**.

Wśród dziewcząt również I miejsce przypadło SP 3 Turek. W pokonanym polu pozostały plasując się na: II pozycji zawodniczki z MOS Słupca, III - SP 4 Turek oraz IV MKS MOS Turek. Zdobyczynnie mistrzostwa OZPS Konin występowały w składzie: **Monika Domżał, Magdalena Zagoda, Aleksandra Piasecka, Karina Szymczak, Marlena Woźniak, Anna Jurdzianik, Katarzyna Szuszkiewicz, Magdalena Niespodziańska** - zespół prowadził **Józef Dymkowski**.

Marlusz Wachowicz

Puchar karateków



Sukcesy w Inowrocławiu wzmocnią naszych karateków przed mistrzostwami w Turku

Podczas rozgrywanego w ostatnią niedzielę października turnieju w Inowrocławiu, zawodnicy z Turku zdobyli I miejsce w kategorii „Kumite” i II w kategorii „Kata”.

W tej ostatniej kategorii po raz pierwszy startował dwunastoletni Konrad Urbańczyk, który zajął 7 miejsce. W konkurencji Kadetów młodszych do 15 lat Konrad Jaworski (sekcja Malanów) zajął I miejsce, a drugi był jego klubowy kolega Tomasz Cichomski. W Kadetach starszych do lat 18, pierwszy był Zbigniew Nycek (Malanów). Również bezkonkurencyjną okazała się w kategoriach Kata Open Kobiet Danuta Sobczyńska, zajmując I miejsce.

W najbardziej prestiżowej konkurencji, walkach kontaktowych mężczyzn do 70 kg, dwa pierwsze miejsca zdobyli Dariusz Piasecki (I) i Marcin Felisiak (II). W kategorii do 80 kg Maciej Kowalczyk był III.

Turniej w Inowrocławiu był dla turkowskich zawodników ważnym sprawdzianem przed organizowanymi w najbliższy piątek Mistrzostwami Makroregionu Centralnego, które odbędą się w ramach obchodów Święta Niepodległości. (SP nr 5 godz. 11.00). AP

Sekcja motocyklowa

Podczas V i VI Eliminacji Motocyklowych Mistrzostw Polski „Młodzików” w Rajdach Obserwowanych reprezentanci Turku zdobyli następujące miejsca: Tomasz Gogulski III, Marcin Kucharski IV, Marcin Dura V, Tomasz Swery VII, Artur Brzozowski VII, Waldemar Ochab IX, Marcin Adamek X, Michał Demarsz XII i Tomasz Świtalski XIII. Zespołowo drużyny „Tura” zajęły miejsca II, V i VII, natomiast jako klub zespół był trzeci.

Dla wszystkich sympatyków i miłośników piłki siatkowej zamieszczamy terminarz rozgrywek Kobiet Klasy Międzyokręgowej, bo takowe jedynie tradycje zostały nam na tym szczeblu.

- 09. XI. 96 - Calisia II Kalisz - MKS MOS Turek
- 16. XI. 96 - MKS MOS Turek - MKS Słupca
- 17. XI. 96 - MKS MOS Turek - Mazovia Rawa Maz.
- 23. XI. 96 - Amator Syców - MKS MOS Turek
- 24. XI. 96 - MKS MOS Turek - Calisia II Kalisz
- 07. XII. 96 - MOS Słupca - MKS MOS Turek

Mecze rozgrywane są w Turku w sali SP nr 5, o godz 11,00

Makroregionalny sparing



Reprezentacja Makroregionu Centralnego rocznik 1981

W Turku gościli reprezentacje Makroregionu Centralnego (z siedzibą w Łodzi) i Makroregionu Zachodnio — Północnego (z siedzibą w Poznaniu) w dwóch kategoriach wiekowych (roczniki 1981 i 1982), które rozegrały sparingowe mecze piłki nożnej.

Już od samego rana autobusami, autokarami i prywatnymi samochodami, dojeżdżali do Turku reprezentanci obu makroregionów. Byli wśród nich dwaj turkowie Tomasz Lichnerowicz i Bartosz Jurek z Lokalnego Klubu Młodzieżowego. Mecze nie wzbudziły większego zainteresowania wśród mieszkańców Turku. Głównym tego powodem było to, że rozgrywano je w dniu roboczym w godzinach kiedy większość osób pracuje bądź się uczy. Mimo to piłkarze dali z siebie wszystko, pokazując momentami bardzo dojrzały futbol.

Jako pierwsi (w samo południe) wyszli na boisko chłopcy rocznik 1982. Piłkarze Makroregionu Centralnego (wśród nich dwaj turkowie) przewyższali swych rówieśników wzrostem i tężyzną fizyczną. Bez problemów przedostawali się pod pole karne poznaniaków strzelając w pierwszej połowie trzy gole.

Zadowoleni wysokim prowadzeniem dopuścili w drugiej połowie do głosu reprezentację Makroregionu Zachodnio—Północnego. Zakończyło się to stratą dwóch bramek i ostatecznie zwycięstwem tylko 3:2.

Drugie spotkanie (piętnastolatek) zakończyła już na samym początku niespodziewana ulewa, która przegoniła ze stadionu nawet najwytrwalszych kibiców. Ten mecz był bardzo wyrównany z niewielką przewagą reprezentacji Makroregionu Centralnego i zakończył się ostatecznie jej zwycięstwem 4:3.

Najlepsi piłkarze z obu reprezentacji otrzymali koszulki piłkarskie ufundowane przez firmę „Tomar” i redakcję „Echo Turku”. Działacze LKM Turku zadbałi o obiad dla młodych piłkarzy, a nawet paczkę ufundowaną przez jednego z turkowskich cukierników. (art)

BASZTA UNIEJÓW - CZARNI BRZEŻNO 4:0 (2:0)

Ósme zwycięstwo

— Grodzicki (7 min)
— Pasternak (42 min)
— Grodzicki (55 min)
— Jaśkiewicz (74 min)

GOLE:
— Grodzicki (7 min)
— Pasternak (42 min)
— Grodzicki (55 min)
— Jaśkiewicz (74 min)

GOLE:
— Grodzicki (7 min)
— Pasternak (42 min)
— Grodzicki (55 min)
— Jaśkiewicz (74 min)

GOLE:
— Grodzicki (7 min)
— Pasternak (42 min)
— Grodzicki (55 min)
— Jaśkiewicz (74 min)

GOLE:
— Grodzicki (7 min)
— Pasternak (42 min)
— Grodzicki (55 min)
— Jaśkiewicz (74 min)

Już w 7 min. prawą stronę uciekł Marciniak, sprzed linii końcowej dokładnie „obsłużył” Grodzickiego, który strzałem z pierwszej piłki w długi róg zdobył prowadzenie. Na drugą bramkę zniechęceni kibice musieli czekać, aż do 42 minuty. Zdobył ją Pasternak w zamieszaniu na polu karnym gości. W międzyczasie Baszta niepodzielnie panowała na boisku — mając kilka wybornych sytuacji na podwyższenie wyniku najlepsze to: 28 min strzał w boczną siatkę Przybyłaka i 34 min. kiedy to z 5 metrów strzałem nad poprzeczkę popisał się kapitan Baszty Pogorzelski. Goście w II połowie oddali tylko jeden strzał w kierunku bramki.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. Goście dwukrotnie zaznaczyli swą obecność. Najpierw w 57 min., kiedy to po raz pierwszy i jak się potem okazało jedyny wykonywali rzut rożny. Drugim był brzydki faul

obroncy gości Purola, za który wzorowo prowadzący zawodnicy pan Kaźmierski pokazał mu żółtą kartkę. Przez całe 45 min drugiej połowy Baszta kontrolowała grę. W 55 min. swą drugą bramką zdobył Grodzicki — czołowy snajper rozgrywek konińskiej B-klasy, a ostatnią bramką jesieni w Uniejowie zdobył rezerwowy Jaśkiewicz ustalając wynik meczu.

Opuszczający stadion, zadowoleni kibice Baszty z nadzieją czekać będą na rundę wiosenną. Ich optymizm oparty jest na dwóch przesłankach. Pierwsza, to kolejna ośma pod rząd wygrana w lidze oraz bardzo korzystny układ meczów w rundzie wiosennej. Już w pierwszym meczu nadarzy się okazja do rewanżu za pechową porażkę 3:4 w Strzałkowie z „mistrzem jesieni” GKS-em. Druga z tych przesłanek to młodzież z Uniejowa. Drużyna trampkarzy złożona z ok. 30 uczniów SP w Uniejowie prowadzona przez nauczyciela WF Szymona Bugajaka potrafiła już tej jesieni wygrać ze swoimi rówieśnikami z Górnika Kłodawa 10:0 oraz Tura II Turku 5:0.

Zbigniew Bartosik

Bardzo dobrze zaprezentowali się chłopcy z klas V i VI z naszego rejonu w rozgrywkach ćwierćfinalowych mini piłki nożnej. Reprezentanci Uniejowa oraz SP 2 i SP 5 Turku wywalczyli awans do gier półfinałowych o mistrzostwo województwa konińskiego.

Kopią dalej

Zawodnicy SP 5 z Turku gościli u siebie drużyny z: SP Sobótka, SP 10 Konin i SP Piotrkowice. Po rozegraniu serii dwóch spotkań systemem „każdy z każdym” już tylko dwie drużyny liczyły się w ostatecznej rozgrywce o miejsca premiowane awansem do dalszych gier. Zwycięsko z tej rywalizacji wyszli uczniowie z Sobótki nieznacznie wyprzedzając SP nr 5 — różnicą bramek. Chłopcy z „piątki” wystąpili w składzie: Bartek Pytel, Jakub Chruszcza, Łukasz Przybylski, Karol Piąstka, Irek Rosiński, Przemysław Ciszewski, Jakub Baran, Daniel Szczygiel, Mirosław Arant, Michał Nowak, Michał Kasprzak, Michał Świecicki, Marek Pelka — trener Janusz Modrzejewski. Pozostałe nasze dwie drużyny rozegrały swoje pojedynki na wyjeździe. I tak zespół SP Uniejów rozwiął wątpliwość kto jest najlepszym zespołem występującym w tym dniu w Kole, zdecydowanie pokonując gospodarzy zawodów 3:0 oraz 3:0 SP Konin. Zwycięski zespół tworzyli: Bartek Szczawiński, Emil Pacholczyk, Damian Jaśkiewicz, Dariusz Gumiński, Przemysław Cięplucha, Grzegorz Głowacki, Andrzej Urbaniak, Przemysław Szymbryn — trener mgr Szymon Bugajak. Również reprezentanci SP 2 Turku, dotrzymani kroku kolegami z Uniejowa, pokonując w bezapelacyjnym sposobie SP Kazimierz 2:1, SP Dęby Szlacheckie 7:3, nieznacznie ulegając SP 6 Konin. Zespół „dwójki” w końcowej punktacji plasując się na I miejscu, wystąpił w składzie: R. Zbytniewski, D. Dąbrowski, Ł. Dębowski, K. Ciępiel, Ł. Frączak, M. Bakalarz, D. Włodarczyk, D. Samulski, D. Świtalski — trener Marek Górski.

Zyczymy naszym młodym reprezentantom dalszych sukcesów w walce o laury mistrzowskie.

Mariusz Wachowicz

Zmiany w „Turze”?

o porażce na własnym boisku 0:1 z „Orkanem” Sochaczew, sytuacja czwartej drużyny „Tura” Turku znalazła się w strefie spadkowej. Wpłynęło na to również obranie trzech punktów po wygranej z rozgrywek „Widok Skarbniewice, który turkowska drużyna pokonała na pozostawieniu. Sympatycy „Tura” z niepokojem przyglądali się poczynaniom swoich zawodników, którzy dotychczas zdobywają punkty

w meczach wyjazdowych niż na własnym boisku.

Po Turku krąży pogłoski o złej atmosferze panującej w zespole, a nawet o konflikcie pomiędzy trenerem, a piłkarzami. Jerzy Szczepaniak v-ce prezes „Tura” d / s piłki nożnej powiedział nam, że nie mu nie wiadomo o konflikcie w drużynie. Jego zdaniem młoda drużyna tremuje się grając przed własną publicznością, stąd lepsze wyniki osiągają w meczach wyjazdowych. Zauważył też brak am-

bicji u niektórych piłkarzy oraz słabe przygotowanie zawodników dojeżdżających (głównie studentów).

— W najbliższym czasie — mówi Jerzy Szczepaniak — dokonamy podsumowania rundy jesiennej. Po meksku porozmawiamy z zawodnikami dojeżdżającymi. Jeżeli nie przyłożą się do treningów zrezygnujemy z ich usług i zastąpimy ich juniorami.

Prezes Jan Brzechwa również nie wie o konflikcie w drużynie. Zapowiada jednak zmiany w drużynie. — Jakże? To się okaże — mówi prezes.

Po 14 kolejkach rundy jesiennej „Tur” jest na 13 miejscu w tabeli. (art)

OFERTY PRACY & OFERTY PRACY

Murarz - 1 osoba. Zootechnik - 1 osoba. Pracownik fizyczny, praca dla osób z gm. Brudzew - 1 osoba. Szwaczka - 1 osoba. Cieśla budowlany - 1 osoba. Pośrednik ubezpieczeniowy - 1 osoba. Piekarz - 1 osoba. Blacharz budowlany - 1 osoba. Pomocnik blacharza - 1 osoba. Fotograf - laborant - 1 osoba. Kierownik budowy - 1 osoba.
Oferty pracy dla absolwentów 1996
 Murarz - 1 osoba. Szwaczka - 4 osoby. Fryzjer damski - 1 osoba. Elektryk - 1 osoba. Stolarz - 3 osoby. Kelner - 2 osoby.
 Dodatkowych informacji dotyczących ofert pracy udzielają pracownicy Rejonowego Urzędu Pracy w Turku, ul. Komunalna 6. Tel. 78-56-46 wew. 314.

Warto głosować

Podczas pierwszego Walnego Zgromadzenia Izby Rolniczej oprócz wyborów prezesa i innych spraw organizacyjnych rozlosowano ponad osiemdziesiąt nagród dla rolników, którzy wzięli udział w głosowaniu.
 Zrejonu Turku nagrody wylosowali: Stanisław Pakuła z Boleszczyzna (gm. Przykona) - opryskiwacz ciągnikowy, Jan Biniek z Kaczków Plastrowych (gm. Przykona) - kultywator ciągnikowy, Jan Joński z Ciemienia (gm. Kawęczyn) - kuchnia mikrofalowa, Paweł Mijay z Orzeszkowa Kolonii (gm. Uniejów) - zestaw wędkarski, Marek Supel z Wielenina (gm. Uniejów) - 50 kg preparatu „MlekomiX”, Maria Perek z Chrzęblic (gm. Brudzew) - 50 kg preparatu „MlekomiX”, Stanisław Ruszczyński z Turku - kosiarke spalinową do trawników, Radosław Miętuś - Smulska (gm. Przykona) - odkurzacz elektryczny „Zelmer”, Janusz Domoń - wieszak z Rożniatowa Kolonii (gm. Uniejów) - zestaw artykułów mleczarskich i dwa worki paszy treściwej, Halina Trząskowska z Brudzewa - zestaw artykułów mleczarskich i dwa worki paszy treściwej, Teresa Marciniak z Żdźar (gm. Kawęczyn) - wiertarkę elektryczną z oprzyrządowaniem, Anna Andrzejak z Stanisławy (gm. Kawęczyn) - zestaw do higieny pozyskiwania mleka, Stanisław Pakuła z Czachulca (gm. Malanów) - zegar kominkowy, Zofia Chojnacka z Wielopola (gm. Tuliszków) - zestaw firmowy sponsora, Krystyna Sznycer z Koźmina (gm. Bruszew) - karton win, Dorota Maciaszek z Chylina (gm. Władysławów) - 50 kg cukru i Filomena Krzak z Tokar-Okręglicy (gm. Kawęczyn) - 50 kg cukru.

Wręczenie nagród odbędzie się 20 listopada w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Kościele. Laureaci otrzymają nagrody po przedstawieniu części bonu otrzymanego w dniu wyborów.

Juniorzy w czołówce

Kiedy drużynie seniorów „Tura” wiedzie się nie najlepiej, zespoły juniorów starszych i młodszych spisuja się znakomicie. W przedostatniej dwunastej kolejce spotkań rundy jesiennej ligi międzyokręgowej, obie drużyny grały na wyjeździe z „Żyrardowianką”. Juniorzy starsi zwyciężyli 2:1 po bramkach Kowalczyka (29 min.01) i Goldygi (65 min.) Juniorzy młodszy pokonali swoich rówieśników z Żyrardowa 1:0, a bramkę zdobył Emil Sliwa w 35 min.

- Juniorzy starsi**
Tabela po XII kolejkach
1. Lech Rypin 10 23 25:10
 2. Kujawiak Włocławek 10 23 30:11
 3. MKS Kutno 10 21 24:7
 4. **Tur Turek 10 16 16:12**
 5. Kasztelan Sierpc 10 16 16:12
 6. Bzura Chodaków 11 16 20:25
 7. Żyrardowianka Żyrardów 10 13 16:15
 8. Mazowia Rawa Mazowiecka 10 12 14:19

9. Sparta Dobrzelin 10 11 17:22
10. Mazur Gostynin 11 9 12:30
11. Górnik Łęczyska 10 6 12:22
12. Orleża Aleksandrów Kuj. 10 3 7:23

- Juniorzy młodszy**
Tabela po XII kolejkach
1. Bzura Chodaków 11 25 32:31
 2. **Tur Turek 11 25 22:9**
 3. Lech Rypin 11 24 45:14
 4. Orkan Sochaczew 11 21 50:17
 5. Żyrardowianka Żyrardów 11 19 50:15
 6. Mazur Gostynin 12 16 26:32
 7. Mazowia Rawa Mazowiecka 11 15 18:21
 8. Sparta Dobrzelin 11 15 19:49
 9. Kujawiak Włocławek 11 12 14:20
 10. Kasztelan Sierpc 11 10 19:51
 11. Górnik Łęczyska 11 9 11:32
 12. Widok Skierniewice 11 7 17:29
 13. Orleża Aleksandrów Kuj. 11 7 21:63 (art)

BIURO PROJEKTOWE RACHUNKOWE
 62-700 TUREK, ul. 650-LECIA 10 / 5
Swiadczy komputerowe usługi księgowo w zakresie:
 — pełna księgowość
 — ryczałt
 — księgi podatkowe
 — rozliczenia roczne
Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 15.00
Tel. 78-41-06

Odstąpię Firmę montującą zabezpieczenia przeciw włamaniom do samochodów (alarmy, blokady, szyberdachy). Zbyt zapewniony.
Oferty,
tel. (0-22) 61-90-561 po godz. 20-tej lub 78-55-44.

Oddział Regionalny Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

w Koninie, informuje, że został ogłoszony konkurs na stanowiska:
 1. lekarza-regionalnego inspektora orzecznictwa lekarskiego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Koninie
 2. lekarza - rzeczoznawcę w:
 - Oddziale Regionalnym w Koninie
 - Placówce Terenowej w Kole
 - Placówce Terenowej w Słupcy
 - Placówce Terenowej w Turku
 Kandydaci na stanowisko w pkt. 1 powinni posiadać wykształcenie wyższe medyczne i co najmniej 10 specjalizacji medycznej. Preferowana specjalizacja w zakresie: reumatologii, chorób wewnętrznych, medycyny przemysłowej, rehabilitacji, chirurgii ogólnej, chirurgii ortopedyczno-urozawowej.
 Wymagane prawo wykonywania zawodu lekarza na terenie Rzeczypospolitej i co najmniej 5-letni staż pracy w zawodzie lekarza oraz doświadczenie w zakresie orzecznictwa lekarskiego.
 Kandydaci na stanowisko w pkt. 2 powinni posiadać wykształcenie wyższe medyczne, prawo wykonywania zawodu na terenie Rzeczypospolitej i co najmniej 5-letni staż pracy w zawodzie lekarza.
 Przystępujący do konkursu winni złożyć następujące dokumenty:
 - kwestionariusz osobowy
 - odpis dyplomu oraz innych dokumentów potwierdzających posiadane kwalifikacje zawodowe, w tym również odpis wykonywania zawodu lekarza
 - zaświadczenie o stanie zdrowia
 - oferty prosimy kierować pod adres:
Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
Oddział Regionalny
ul. Kopernika 10
62-500 Konin
 z dopiskiem na kopercie „KONKURS”
 Szczegółowych informacji udziela Dyrektor O / R KRUS tel. 42-83-49.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Zarząd Gminy 62-710 Władysławów, ul. Rynek 31 ogłasza przetarg nieograniczony w trybie art. 15 ust. 1 ustawy o zamówieniach publicznych na wykonanie wycięcia 27 sztuk drzew z terenu Rynku we Władysławowie.
 Termin realizacji do 10 grudnia 1996 roku.
 Uprawniony do kontaktu z oferentami: Zastępca Wójta Gminy p. Stanisław Kasprzak pokój nr 11 i Anna Sokołowska pokój nr 16.
 Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną tematem przetargu należy złożyć w siedzibie zamawiającego pokój nr 11 lub 16.
 Termin składania ofert upływa dnia 12.11.1996 r. godz. 11.00. Otwarcie ofert w dniu 12.11.1996 r. godz. 12.00 w siedzibie zamawiającego pokój nr 14.
 Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.
 Oferta powinna zawierać:
 - wartość wykonania prac
 - opis technologii prac i zastosowania sprzętu
 - oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych
 - oświadczenie, że oferent nie podlega wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 ustawy o zamówieniach publicznych
 Kryteria wyboru ofert:
 - cena 50%
 - gwarancja należytego wykonania 30%
 - zastosowana technologia robót 20%
 Dokumentacja i zakres rzeczowy robót do wglądu znajduje się w siedzibie tut. Gminy pokój nr 16.



Hurtownia Materiałów Hutniczych „STALTEX”

62 - 815 Kokanin 46 k/ Kalisz
tel/ fax (0 - 62) 612 - 906

Oferujemy

- **wyroby hutnicze
w pełnym
asortymencie**

Przy zakupach hurtowych
negocjacje cenowe, transport.



(31 / V / 95)

ZATRUDNIMY RENCISTÓW

do obsługi maszyny dziewiar-
skiej w zawodach:
**elektromechanik, elektro-
monter, mechanik, szwaczka.**
Warunki płacowe i socjalne do-
bre.

**Przedsiębiorstwo
„KORINEX”
ul. Kaliska 63
w godz. 9.00-17.00**

(509 / 96)

LEKARZ HOMEOPATA

ul. Armii Krajowej 34 A
tel. 78-48-04

**Gabinet czynny
w dni robocze
od godz. 16.00**

(342 / 96)



kom PRATEX
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
KONCERNU
Lindab
62-510 Konin
ul. Poplekuszki 2
Tel. (0-63) 45-43-28
(wejście od strony kortów tenisowych)
Otwarte w godz 8.00-16.00, soboty 8.00-13.00

OFERUJE:
- szwedzką blachę
dachówką podobną
- blachę trapezową
- elementy wykończeniowe
wielokrawce, deszczownice,
gadatory, parapety, uszczelki itd.
- rynny
- hurtowa sprzedaż akcesoriów
do montażu (GUNNEBO)
- duża gama kolorystyczna
- systemy wentylacyjne
- okna dachowe VELUX
ZAPRASZAMY!

(317 / cant / 96)

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Przykonicie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż następującego sprzętu:

1. Przyczepa niskopodwoziowa szt. 1
2. Przyczepa dłuższa szt. 1
3. Przyczepa D47 szt. 3
4. Kolumna parnikowa PAC 1,8 szt. 2
5. Beczkowóz 4,5 tys. l. szt. 1
6. Koparka S 502 szt. 1
7. Opryskiwacz 400 l. szt. 1
8. Silnik 2KVD do remontu szt. 3
9. Silnik Fiat 125p szt. 1
10. Skrzynia biegów C-360 szt. 1
11. Grubościovka DSA40 szt. 1
12. Wyrówniarka SZJE42R szt. 1
13. Wiertarko-frezarka DWLA25 szt. 1
14. Piła DMFA35 szt. 1
15. Plug 5-skibowy szt. 1

Przetarg odbędzie się w dniu 14.11.96 r. w siedzibie Spółdzielni o godz. 10.00.
W razie nie dojazdu do I przetargu o godz. 11.00 odbędzie się II przetarg.
Spółdzielnia zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

(528 / 96)

Sprzedam lub wydzierżawię
zaawansowaną budowę obiek-
tu o powierzchni 700 m²
z działką 1600 m² w Turku,
przy ul. Zeromskiego 21. Mo-
żliwość adaptacji na salon sa-
mochodowy, bank, restaurację,
dom handlowy, wraz z dwoma
mieszkaniami. Istnieje możli-
wość dalszej rozbudowy.
Oczekuję również innych pro-
pozycji, które proszę składać
na adres redakcji.

(440 / 96)

Drzewa i krzewy

owocowe
ozdobne
poleca

**Szkółka - Turek
ul. Krótka 4
tel. 78-43-27**

(418 / 96)

Skład Materiałów Budowlanych

poleca w cenach producenta wyroby
renomowanych firm oraz szereg
innych materiałów budowlanych
ZAPRASZAMY

Turek, ul. Pólna 4, tel. 78-52-00
w godz. 7.00 - 17.00
w soboty 8.00 - 13.00



Przedstawiciel handlowy n/w firm:
STOLBUD Gorzów Wlkp. - stolarka otworowa
HUTA SZKLA OKIENNEGO - okna PCV
„SZCZAKOWA” Jaworzno - mat. izolacyjne
IZOLACJA Zduńska Wola - mat. izolacyjne
SANITEC Kolo - ceramika łazienkowa
HENKEL CERESIT Staporków - chemia budowlana
Kupując taniej — kupujesz więcej

(509 / 96)

LEKARZ MEDYCYN

Piotr Czyż
Dermatolog, asystent
Kliniki Dermatologicznej
W.A.M. w Łodzi
Przyjmuje w soboty w godz.
od 10.00 do 12.00
Turek, Armii Krajowej 34a
Tel. 78-48-04

(342 / 96)

Nowo otwarty sklep

„TECHNOTRONIK”
Turek, ul. Kolska 30 (pasaż nr 2)
POLECAMY:
- części elektroniczne dla serwisów
RTV i hobbyistów
- sprzęt CB Radio
- sprzedaż hurtowa i detaliczna
Kontakt telefoniczny:
Konin 42-23-99
ZAPRASZAMY!

(443 / 96)



POZNAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII
□ POZNAŃ
ul. Rotajczaka 32
tel. (0-61) 516 020
konsultacje:
doc. dr hab. med. Zofia Barańczak
doc. dr hab. n. med. Ełżbieta Szpaniar
□ ODDZIAŁ KALISZ
ul. 3-go Maja 4
tel. (0-62) 64 13 13
□ ODDZIAŁ OSTROWA WLKP.
ul. Raszkowska 70
tel. (0-64) 36 16 17
**CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
8.00 - 22.00
SOBOTY, NIEDZIELE I ŚWIĘTA
8.00 - 20.00**
PŁATNOŚCI W RATACH
20% zniżki dla rencistów i emerytów
(przeżywalki i częściowe akrylowe)
NOWOŚCI
Kosmetyka klamer w protezach
szkieletowych!

(265 / 96)

AGENCJA RATALNEJ SPRZEDAŻY „ARS”

BIURO KREDYTOWO-LEASINGOWE

62-510 Konin, Al. 1-go Maja 13
Hotel „Konin” 3p. pok. 307 i 310
tel. 42-56-45, 42-63-27 w. 247, w. 254

OFERUJE:
♦ kredyty samochodowe na pojazdy
nowe i używane
♦ leasing operacyjny
♦ kredyt gotówkowy do 60.000
♦ sprzedaż ratalna towarów (meble,
maszyny, urządzenia AGD itp.)
♦ kredytujemy materiały i usługi o
charakterze remontowo - budowlanym
♦ komis samochodowy
Ratna sprzedaż w połączeniu
na sprzedaż ratalną ze sklepami
hurtowanymi, firmami budowlanymi
oraz autokomisami

(265 / 96)



**REDAKCJA
TUREK 62-700
ul. Kaliska 2
tel./ fax
(0-63) 78-53-41**

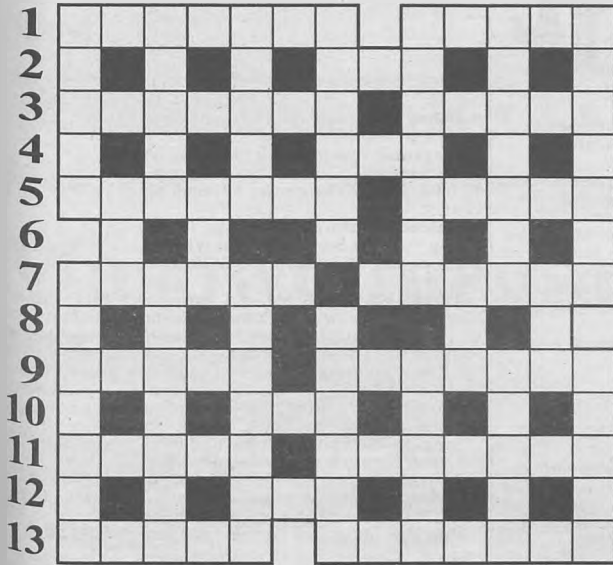
Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gmin: Brudzewo, Dobra, Kawęczyn, Malanów, Przekona, Świnice Wąskie, Tufiszka, Turek, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda 11 stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).
WYDAWCA: PPH Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.
REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Andrzej R. Tyczyno, Katarzyna Łuczak, Anna Zawadzka oraz współpracownicy: Zbigniew Bartosik, Hanna Choinka-Bartoszk (grafiki), Monika Ilkowska, Marek Jabłoński, Sylwina Jafra (obrobka fot.).
Wejście: Neneman (redaktor techniczny), Ewa Ogródowczyk, Stanisław Stasiak, Andrzej Szewczyk, Mariusz Wachowicz.
FOTOSKŁAD: Mirosław Buda. **SEKRETARIAT:** Agnieszka Stasiak. **BIURO OGŁOSZENI:** Turek ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.
KONTO: BS o/ Turek 637118-931405-71202-2511-11. NIP 665-000-11-48. ISSN-1232-1052. INDEX 357596.
DRUK - Drukarnia Poznańska - spółka z o.o. - Poznań ul. Żiębicka 16.



Krzyżówka dla dorosłych

KUPON
45

A B C D E F G H I J K L M



Hasło utworzą litery z pól: B13, I3, G10, M6, L1, J13, K10, E5, J5, L11, C4, K4, F1, J8, F7, H2, F12, L13, C12, D6, A12, E2, B11, J9, M3, E9, B5, K2, D13, A10, C9, K7, A1, E8.

POZIOMO: 1A) Jednostka bojowa lotnictwa. 1I) Warszawski klub piłkarski. 2G) Znany stygmatyk włoski. 3A) Imię żeńskie (2 V). 3I) Brzeg kapelusza okalający jego główkę. 4G) Tygodnik Urbana. 5A) Wodnoładowy płaz ogoniasty z rodziny salamandrowatych; tryton. 5I) Narzędzie kuchenne z dziurkami o ostrych brzegach. 7A) Szpulka do nawinięcia cewki transformatora. 7H) Pożyczek wyrazu. 9A) Część sklepienia krzyżowego. 9G) Figura geometryczna o wszystkich bokach prostych i równych bokach. 10E) Przepływ przez Goleniów. 11A) Narzędzie używane w rytnictwie, snyderstwie. 11G) Gryzon z rodziny myszowatych. 12E) Załóżny odgłos wydawany pod wpływem cierpienia. 13A) Jaszczurka z kolecami. 13G) Pustynia w Chile.

PIONOWO: A1) Najprymitywniejsze narzędzie człowieka. A7) Węzeł z paska materiału; wstążka. B5) Ischias. C1) Duży jadalny grzyb kapeluszy z rodziny bedkowatych. C7) obchodzi imieniny 4 X. D5) Wada deski. E1) Teren nie zamieszkały, teren w stanie pierwotny. E7) Dążność do wybitności, pragnienie sukcesów, uznania. G1) Zasi-

łek, kwota na utrzymanie. G8) Zespół komórki organicznych o podobnej budowie. 1I) Październikowa solenizantka. 19) Główna tętnica wychodząca z lewej komory serca. J7) Zmiennościelny kręgowiec, np. żółw. K1) Stopień wojskowy wyższy od pułkownika. K9) Stan upadku, zniszczenia. L7) Żądłacy owad. M1) Rytm niepełny polegający tylko na zgodności samogłosek. M9) Roślin na łąkach.

ROZWIĄZANIA Z 43 "ET":
Krzyżówka dla dorosłych: *Tylko prawda obraża!*
Rozetka dla dzieci: na literę *A* rozpoczynają się 2 wyrazy.

NAGRODY:
Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dorosłych wylosowała pani **Zofia Szymańska** z Bibianny.

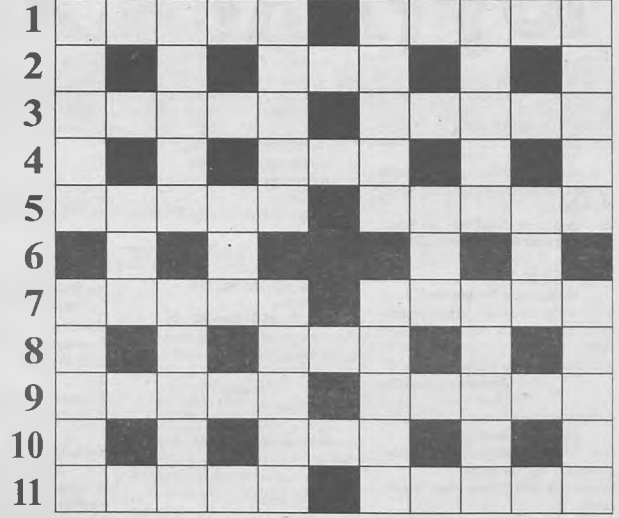
Za poprawne rozwiązanie rozetki dla dzieci nagrodę wylosowała 11-letnia **Marta Kaczmarek** z Turku.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Echa Turku”, ul. Kaliska 2. Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do dalszej zabawy. Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem do 15 listopada br. W konkursie dla dzieci proszę podać wiek dziecka.

Krzyżówka dla dzieci

KUPON
45

A B C D E F G H I J K



Hasło utworzą litery z pól: B9, F2, D5, J6, B11, E3, K2, K11, A4, A7, C1, H1, C10, G9, H6, I4, F4, I10, D11.

POZIOMO: 1A) Woreczek na pieniądze. 1G) Zagadka przedstawiona w formie rysunków i liter. 2E) Wada wzroku. 3A) Stołica Grecji. 3G) Okres historyczny. 4E) Od zachodu do wschodu słońca. 5A) Miejsce centralne w cyрку. 5G) Widzenie senne, urojenie. 7A) Dopływ Wisły. 7G) Szkołki deseń. 8E) Podłużny dół wykopany w ziemi. 9A) Plama z atramentu. 9G) Imię żeńskie. 10E) Pierwsza kobieta, stworzona z zębra Adama. 11A) Mark (1835-1910), pisarz amerykański, „Króliewicz i żebrak”. 11G) Gładka powierzchnia.

PIONOWO: A1) Roślina na łąkach. A7) Ubiiera się w kraciaste spodnie. B5) Głos wydawany przez lwa. C1) U Wańkowiwa na kraterze. C7) Pierwotniak z nibyżółkami, pelzak. D5) Ostatnia faza Księżyca. E1) Kolejowa lub tramwajowa. E7) Lupin lub pierwiasiek. G1) Przedmiot. G7) Roślina kwitnąca. H5) Dolina, wąwóz, parów. 11) Część twarogi. 17) Imię Dymyzi. J5) Stwos. K1) Mebel. K7) Solenizantka z lutego.



Jolanta Ciszewska

ZABAWKI I NAJWIĘSZE JAKOŚĆ
REKOMENDOWANYCH FIRM POLSKICH I SWIATOWYCH

Największy wybór klocków Lego (również zamówienia)
Największy wybór gier i zabawek edukacyjnych
Największy wybór lalek Barbie z firmy Matel
Największy wybór lalek Stefie i typu Bobas
Największy wybór wozków dla lalek (15 rodzajów)
Największy wybór domków i mebli dla lalek
Największy wybór maskotek dużych i małych
Największy wybór samochodów zdalnie sterowanych
Największy wybór kolejek i torów samochodowych
Największy wybór figurek m. in. Balmat, Spiderman
Największy wybór puzzli (od 24 do 3000 elementów)

Sklep wielobranżowy „NATALIA”
Turek, Plac Wojska Polskiego 12
(w rynku)

Sklep wielobranżowy „OLENKA”
Turek, ul. 650-Lecia 8
(między Pewexem a Warzywnicy)

ZAKUPY GWIAZDOWE U NAS JUŻ OD 02:00
ZAPRASZAMY 51166

WODNIK

Problemy, z którymi się stykasz, sprawią Ci wiele... satysfakcji. Tak będzie, gdyż poradzisz sobie ze wszystkim, a sposób wyeliminowania z kłopotów życia Ci uznanie bliskich. Pomysły na zmiany w pracy lepiej zachowaj dla siebie. W pracy cieszyć się tym, co masz, bo nierozważnym postępkami możesz zniszczyć swoją pozycję. Sprawy osobiste zostaw czasowi, nie daj się zmiać.

RYBY

Skąd te ezame myśli? Zrelaksuj się, odpoczni. Wróćcie zapamiętać o smutkach, bo zapomni. Wskocz poprawi się stan Twoich finansów. Nie zraża to, że masz łapać każde zajęcie. Zaufaj intuicji i wybierz coś, co naprawdę da Ci satysfakcję. A taka propozycja padnie. W sprawy osobiste pospekuj z zmiłnami do końca tygodnia - wtedy Twoje decyzje będą ostateczne. W piątek przeprowadz się do nowego domu.

BARAN

Ydzień zacznie się dniami korzystnymi dla Ciebie. Może spróbujesz wybrać się z osobą kochaną na dobrą kolację? Później wiele zmartwień spraw będzie się łatwiej omawiało. W pracy spotkasz się z uznaniem i drobnymi sukcesami, co wpłynie na Twój dobry humor. pod wpływem impulsu przyjdą Ci do głowy pomysły, jak zainwestować domowy budżet, to lepiej nie wcielaj ich w życie.

BYK

Nawal pomysłów na zarabianie dosłownie przetacza się przez Twoją głowę. Tymczasem potrzebne są nowe kontakty zawodowe, a nie szalenie pomysły. Unikaj łapania kilku srok za ogon. Zajmij się spokojnie własnymi zajęciami, nie gonź za rozrywkami na prawo i lewo. Nowe wydarzenia zaskoczą Cię i każą zmienić podejście do partnera. Zadbaj bardziej o dom i domowników.

BLIŹNIĘTA

Nie unikniesz rozwiązania ważnych spraw, wyjeżdżając służbowo. Wręczniej czy później problemy te staną przed Tobą. Skoncentruj się na sprawach pracy i finansach, masz tu duże szanse na sukces. Gdy podejmiesz decyzje osobiste, odczujesz ulgę. Wtedy możesz planować zagraniczną podróż. Wilzyta gości z daleka wiele zmieni w Twoim życiu. Spotkanie z kimś zyczliwym umocni Cię.

RAK

Zdarzy się coś, co Cię mocno zaniepokoi. Może to Twoje zdrowie wymaga troski, może ktoś bliski zachoruje? Gdy już sobie z tym poradzisz, poprawi Ci się nastrój, a także układy uczuciowe, którym wtedy poświęcisz więcej czasu. Jeśli musisz podjąć decyzje w sprawach, wymagających porady adwokata, podejmi je po konsultacji pod koniec tygodnia. Może kroci Ci się spadek?

LEW

Spójrz realistycznie na swoje sprawy uczuciowe, a nie przez różowe okulary. Nie bierz swoich pragnień za rzeczywistość, a tym bardziej wstrzymaj się teraz z deklarowaniem komus miłości. Zajmij się raczej pracą. Należy Ci się odpocznęk i chwila zastanowienia. Nie bierz udziału w spotkaniach towarzyskich, nie szukaj rozrywek na siłę. Książka, spokój - tego potrzebujesz.

PANNA

Chwał sobie przywiązanie przyjaciół i uznanie zwierczników, cieszyć się, że taką sympatią darzą Cię ludzie. O partnerze myśl z sympatią, docenij jego stałość i wierność, a nie doszukuj się wad. To, co ktoś bliski robi, wcale nie jest spowodowane złośliwością wobec Ciebie. Zajmij się trochę sobą, wybierz się do fryzjera czy kina, odwróć się od codzienności. Nie daj się zjeść smuteczkom.

WAGA

Możesz okazać wac uczucia, obserwuj je jednak uważnie partnera. Nie spiesz się z osobnymi decyzjami - wprawdzie czas jest dobry i gwiazdy Ci sprzyjają, ale warto jeszcze trochę poczekać. Być może teraz nadejdzie przełom w Twojej karierze, może uda Ci się zmienić coś ważnego, może pociągniesz do dajace satysfakcji zajęcie lub twórczo je rozwinięsz? Zawsze myśl o następstwach.

SKORPION

Spróbuj spojrzeć na świat oczami współmałżonka, wczuć się w jego sytuację. Czy wtedy nie widać Ci się, że Twoje niepowodzenie raczej wcale takimi nie są? Czy nie uważasz, że trzeba nieco zmienić swoje postępowanie? Jakaś miłość może przesłaniać Ci wszystko inne. Uwważaj, bo taki stan ducha sprzyja popełnianiu głupstw. A kłamstwo, wbrew pozorom, zwykłe ma krótkie nogi...

STRZELEC

Skoncentruj się na doprowadzeniu do końca rozpoczętych spraw zawodowych. Masz wszelkie szanse, by sporo zarobić, o ile nie zaniechasz czegoś nowego. W sprawach osobistych potrzebna będzie samokrytyka. Potrafisz popełniać błędy i nie przyznawać się do nich, winiąc za swoje niepowodzenia cały świat. Spójrz uczciwie na siebie, powiedz sobie prawdę!... spróbuj dogadać się z partnerem.

KOZIOROZEC

Popularność w grupie, powodzenie u płci odmienniej - wszystko to będzie teraz Ci dane, nawet bez specjalnego wysiłku z Twojej strony. Karierę w pracy możesz robić także, dobrze ułożą się sprawy finansowe. Czbiegasz może można oczekiwać? A jednak bywasz niezadowolony, ogarniają Cię smutne myśli. Postaraj się te uczucia zwalczyć. Kłopot, który zaprzął Ci myśli, zniknie.



ECHO TOYARZYSKIE

URODZINY

Kazimierzowi Górskiemu
z okazji 50 rocznicy urodyn dużo
zdrowia, szczęścia i uśmiechu na co
dzień życzą:

Zona Krystyna, córki Sylwia i Beata
z mężami oraz wnuki Nikola i Patryk

Z okazji 18 urodzin

Małgorzacie Wypiorczyk
wszystkiego co dobre i piękne, pogod-
nych, słonecznych dni, pomyślnego
startu w dorosłe życie, spełnienia
wszystkich planów i zamierzeń życzą:

Chrzestny z rodziną

Z okazji urodzin kochanemu

Robertowi Kowalczykowi
dużo zdrowia, powodzenia w nauce,
spełnienia marzeń życzą:
**Rodzice z Mariuszem oraz dziad-
kowie**



„Nieobecność - robi serce coraz
czulszym”

Najserdeczniejsze życzenia z okazji
21 urodzin, najdroższemu

Arturowi Pochopieniowi
śle:
**Kochającą całym sercem Elżbieta
O.**

Z okazji 13 urodzin
i zbliżających się imienin
kochanemu

Darkowi Urbaniakowi
wszystkiego co najlepsze oraz speł-
nienia najskrytszych marzeń życzą:
Mama

Sympatycznemu

Markowi
trzydziestoseściolatekmu kawale-
rowi ze Skarżyna wszystkiego naj-
lepszego z okazji urodzin i wytrwa-
łości w kawalerskim stanie życzą
koledzy

Z okazji urodzin i imienin
Sylwi Szymańskiej
dużo zdrowia, szczęścia, rzeczywi-
stości piękniejszej od marzeń życzą:
Rodzice, siostra i brat z rodziną

*W dniu Twego Święta jest ktoś kto
o Tobie pamięta, pamięta o Tobie
i śle Ci życzenia, aby spełniły się
wszystkie marzenia. Żyj w szczęściu
i radości a uśmiech niech Ci życie*

upraci. Życzą:

**Magdalena Piotrowska
i Zbigniew Marek**

dla

Tomasza Marka
z okazji 18 urodzin

„Życie składa się ze 100 epizodów,
ale tylko jeden z nich wart jest
zapamiętania”

Na progu dorosłego życia szczerze
życzenia wszelkiej pomyślności
składają:

**Przemysław Piotrowski z Agnie-
szką Wejman**

dla

Tomasza Marka z okazji 18 uro-
dzin

Kochanej

Martusi Kucharskiej
Z okazji 16-tych urodzin dużo
uśmiechu, zdrowia, szczęścia i speł-
nienia wszystkich marzeń życzą:
Alusia, Brenda i Chips

CHRYSTY

Z okazji imienin kochanemu chrzes-
tmemu

Sławomirowi Majdzie
moc gorących życzeń, dużo zdro-
wia, radości, szczęścia życzą:
Chrześcianażka Asia Krzemień

USC informują

Turek: Aleksandra Kinga Józków.



Dobra: Ewa Świderska i Adam Janas,
Małgorzata Szczur i Jerzy Górski.

Przykona: Aneta Misiak i Dariusz Wi-
tuła, Wiesława Chruścińska i Krzysztof
Klucha, Renata Jaśkiewicz i Daniel Mi-
chalak.

Malanów: Katarzyna Iwańska i Jerzy
Tyma, Grazyna Stefaniak i Jan Widelka,
Małgorzata Cwiklińska i Marek Kołatyr-
ski.

Turek: Magdalena Majka i Marek Orłowski, Elżbieta
Buda i Jacek Krawczyk, Rozaneta Kasprzak i Robert Ogro-
dowczyk, Irena Walaszczuk i Dariusz Bąkowski, Barbara
Myszkiewicz i Marek Krzyżostaniak, Wioletta Sylwestrzak
i Zbigniew Kolański, Marlena Piskula i Zbigniew Ulańska,
Małgorzata Tomczyk i Marek Tomaszewski, Renata Biniek
i Tomasz Kaniewski, Magdalena Przepierska i Sebastian
Kojtoński, Jolanta Bednarek i Jacek Drydkiewicz.

Świnice Warckie: Jolanta Kaftan i Tomasz Siwiński,
Marzena Bartczak i Arkadiusz Przesłowski.

Tuliszów: Barbara Strzelecka i Marek Derdzian, Boze-
na Czekała i Piotr Zajac, Anna Siepka i Jarosław Kolodziej-
czak, Renata Janiak i Krzysztof Dolinski.

Uniejów: Mirosława Goscyk i Krzysztof Miśko.

Dobra: Helena Baranowska, Edmund
Hausman.

Przykona: Stanisław Łukasik,
Kaweczka: Waleria Stasiak.

Malanów: Marianna Drózd, Jan Czeka-
ła, Stanisław Rogalski.

Turek: Waclaw Kozanecki, Kazimierz
Darul, Jerzy Kalus, Antoni Wieczorek,
Wiktoria Sakowska, Józefa Pleśniow-
wicz, Czesław Urbaniak.

Świnice Warckie: Henryk Peśkiewicz.

Uniejów: Stanisława Olczyk.

Tuliszów: Helena Anastaziak, Stanisława Sobczak,
Józef Rosiak, Czesław Rzepczak.

Władysławów: Janina Sylwestrzak.



Teoria i praktyka

—Adasiu, pamiętaj, że przed snem masz ciocię pocałować
na dobranoc!

—Dobrze mamusiu, a jeśli ciocia da mi po buzi, jak
wczoraj tatusiowi?

Kaziu, ty masz trójkę dzieci. Moja żona jest w ciąży.
Powiedz mi, który miesiąc jest najgorszy?

—Dziesiąty, wtedy już ty będziesz musiał nosić dziecko.

Krzysiu wraca do domu ze szkoły i ze smutkiem
oświadcza witającemu go ojcu, że znowu dostał dwojgę
z historii.

—Zdenerwowany ojciec pyta dlaczego?

—Zmartwiony Krzysiu odpowiada, że to przez Łokiet-
ka.

—Tyle razy ci mówiłem, żebyś nie zadawał się z łobuzar-
kami!

—Wiesz mój mężu, przeczytałam w gazecie, że pewien
mężczyzna miał dwie żony i dostał za to rok więzienia...

—Za karę czy dla odпочynku?

W przedziale pociągu siedzi matka pogrążona w roz-
mowie ze współpasażerami, a na korytarzu bawią się jej
dwaj mali synowie. W pewnej chwili jeden z nich
wchodzi do przedziału:

—Mamusiu, jaka to była stacja?

—Nie mam pojęcia, synku.

—To się dowiedz, bo Miecio wysiadł z pociągu...

O rodzicach

—Mamo, gdy chłopak zapyta mnie, czy może mnie
pocałować, to mam mu pozwolić?

—Takiemu, co się pyta, nigdy!

—Tatusiu, gdy będę wielki, jak ty, to będę już mógł
robić, co zechcę?

—Myślę, że nie, synku, wtedy będziesz żonaty.

—Mamusiu dlaczego krzyczałaś na tatusia?

—Bo idzie trzepać dywany.

—Przecież sama go o to prosiłaś.

—Tak, ale on to robi lepiej, gdy jest zby.

—To straszne - wścieka się ojciec - Dostajesz takie
nędzne świadectwo i jeszcze sobie podśpiewujesz...?

—A czy nie zwróciłaś uwagi - włącza się matka - jaka to
smutna melodia?

—Tato, ile kilometrów ma Nil?

—Nie wiem.

—A kto to był Dąbrowski?

—Nie wiem.

—A stolica jakiego państwa jest Ottawa?

—Nie wiem.

—Synku, nie męcz tatusia - prosi matka.

—Nie strofuj dziecka kochanie. Jak się nie będzie pytał
to się niczego nie dowie...